Wydanie drugie

Rok XIII

Katowice, czwartek dnia 19-go maja 1938 roku

Nr 136

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Cena egzemplarza 10 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Karol Żelawski.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje: Chorzów: ul. Sienkiewicza 1, tel. 411-86. Bielsko: Nad N prem 2. tel. 36 57. Lubliniec: ul. Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4 II p., tel. 14-85. Rybnik, ul. Gimnazjalna 8. tel 11-37.

Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr. Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00 w tekście zł. 0.80, nekrologi do 100 m/m — zł. 40,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 50 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0.10, matrymonjalne zł 0,30)

Japończycy wygrali bitwę o Suczau!

LONDYN. Półmilionowa armia chińska na froncie kolei lunghajskiej przestała istnieć jako zwarta jednostka bojowa. Wojska chińskie rozbiły się na mniejsze oddziały, które na własną rękę starają się przedrzeć w głąb Chin.

Wielka bitwa o Suczau jeszcze trwa. Większość stutysięcznej armii, broniącej tej twierdzy, znajduje się, według źródeł japońskich w odwrocie w kierunku południowym i południowo-wschodnim, część wojsk broni jednak jeszcze miasta.

Najzacieklejsze walki toczyły się onegdaj na zachód od miasta. Artyleria japońska, ustawiona w odległości 12 km na wzgórzach położonych na zachód od Suczau nieustannie bombarduje pozycje chińskie i miasto. Suczau tlenie od wczoraj w kilkunastu miejscach. W ciągu 24-godzinnego bombardowania Japończykom udało się w kilku miejscach zburzyć warowne mury.

Japończycy rzucili na Suczau wszystkie **rozporządzalne wojska zmotoryzowane, a przede wszystkim czołgi. Oddziały czołgów wdarły się już na przedmieścia Suczau.**

Z Hankou donoszą, iż tamtejsze dzienniki podając skąpe wiadomości o wypadkach na froncie, **twierdzą, że zdobycie Suczau nie zakończy jeszcze wojny, lecz wzmoże opór Chin. Prasa chińska podaje, że Japończycy sprowadziił do Chin ogółem 1.100.000 żołnierzy. Z liczby tej 350.000 zginęło w walkach, odniosło rany lub jest chorych, a 750.000 ludzi nie wystarczy na utrzymanie zdobytego terenu i ofensywę w głąb Chin.**

*

TOKIO. Agencja Domei donosi, iż natarcie japońskie na Suczau, trwające od 15 maja, obecnie rozwinęło się w całej pełni. Kolumny japońskie, które posuwały się od północy i południa, po połączeniu się przy torze linii kolejowej Lunghaj, obecnie posuwają się razem ku Suczau. Po zajęciu Pawangszanu, odległego zaledwie o 8 km na zachód od Suczau, straże przednie południowej armii japońskiej otworzyły ogień armatni na Suczau. Samoloty japońskie, które dokonały lotów wywiadowczych nad miastem, stwierdziły skuteczność ognia japońskiego, który zniszczył pozycje chińskie poza murami miasta, a w kilku miejscach uszkodził stare warowne mury, okalające Suczau.

Ważny węzeł kolejowy, jakim jest Suczau, był silnie ufortyfikowany przez Chińczyków, w szczególności od strony północno-wschodniej. Trudniejsze do obrony były południowo-zachodnie okolice Suczau, gdzie pozycje chińskie tworzyły rozległy łuk, obecnie opanowany już przez Japończyków. Pomiędzy Pawangszan a Suczau znajdują się dwie wyniosłości Woniuszan (156 m wysokości) i Cziuliszan (203 m). Pozycje te zostały już opuszczone przez Chińczyków.

Artyleria japońska obecnie ostrzeliwuje New Woszan. Część sił chińskich już wydostała się z Suczau, udając się w kierunku południowo-wschodnim. Do miasta napływają jednakże inne oddziały, które były zmuszone opuścić szereg miejscowości pod naporem wojsk japońskich.

Według ostatnich informacyj, w Suczau znajduje się ciągle jeszcze armia chińska, licząca około 250 tys. żołnierzy. Panuje w niej jednakże niesłychany chaos, który wzmaga jeszcze bardziej panika, jaka opanowała mieszkańców.

Wobec niebywale szybkiego rozwoju japońskich operacyj wojskowych, zagrażających bezpośrednio Suczau, Cziang-Kai-Szek wycofał część wojsk, znajdujących się pod jego bezpośrednią kontrolą, w kierunku linii Kweiteh-Czeng Czau.

Wobec dużego zainteresowania

KONKURS NA POLSKIE NAZWY

tkanin wełnianych został przedłużony do 25. V. 38. Nadsyłanie odpowiedzi do 5. VI. 38.

4 NAGRODY PO 300 ZŁOTYCH

Bliższych informacji udziela skład

„Leszczków"

Katowice, Pocztowa 1

telefon 328-42

Śląsk—Wolverhampton 4:4

Wielkie Hajduki (tel. wł.).

Wobec 35 tysięcy widzów rozegrano W. Hajdukach punktualnie sensacyjny mecz piłkarski Wolverhampton Wanderers przeciwko reprezentacji Śląska, mecz oczekiwany przez całą Polskę z niezwykłym zaciekawieniem. Odrazu pierwsze minuty przyniosły miłą niespodziankę. Wilimowski w czwartej minucie myli bramkarza nieuchronnie strzela. 1:0 dla Śląska. Ten sam obraz powtarza się w 11 minucie, kiedy znowu Wilimowski nieuchronnie strzela. Widownia szaleje: 2:0 dla Śląska. Dopiero w 25-ej minucie zdobywają Anglicy pierwszego goala, którego strzela słynny Wright. Ale radość Anglików trwa tylko 5 minut, bo już w 30-ej minucie Wilimowski podwyższa wynik do 3:1 dla Śląska. W 41 minucie Mrugała popełnił błąd i prawoskrzydłowy Anglik Maguire zdobywa drugą bramkę dla swych barw, a już w 2 minuty później środkowy napastnik angielski wyrównał. Stan meczu do pauzy 3:3, a więc przeszedł wszelkie oczekiwania.

Po przerwie Anglicy obostrzają tempo, ale nasi bynajmniej im nie ustępują i przeprowadzają raz po raz groźne ataki na bramkę angielską, wynik jednakowoż utrzymuje się ciągle ten sam: 3:3.

Przez ostatnie 15 minut gra była bardzo szybka, albowiem obie drużyny chciały za wszelką cenę rozstrzygnąć zawody na swoją korzyść. Ślązacy uzyskują prowadzenie w 33 minucie przez Wodarza. Stan meczu 4:3. W trzy minuty później, w 36 minucie Anglicy przypuszczają generalny szturm i uzyskują przez Wrighta czwartą bramkę.

Stan meczu 4:4.

Przystąpmy teraz do omówienia meczu repr. Śląska z wicemistrzem Anglii Wolverhampton Wanderers. Na wstępie musimy stwierdzić, że **drużyna Śląska zagrała jeden z najlepszych meczów.**

Duszą zespołu był Wilimowski, który przeszedł samego siebie, a zdobyte przezeń bramki mogą być wzorem. Szczególnie druga bramka zyskała poklaski widowni. Wilimowski skośnym lekkim strzałem zmylił bramkarza angielskiego, który nie spodziewał się strzału z pozycji, jaką zajmował w danej chwili lewy łącznik Ruchu. Trzecia bramka Wilimowskiego padła z ostrego strzału „zawijanego" i Scott musiał opuścić ręce.

Wodarz, który uzyskał prowadzenie dla Śląska przy stanie 3:3, popisał się strzałem dawno u niego nie widzianym. Scott nie zdążył nawet ustawić się, gdy piłka trzepotała się w siatce.

Słowa pochwały należą się zresztą całemu atakowi, a nawet Wostalowi, który tym razem był zupełnie poprawny, a chwilami przypominał pomysłowością w nawiązywaniu akcji Wostala z najlepszych czasów. Piątek był na poziomie, lecz musiał opuścić boisko na 10 minut przed końcem z powodu kontuzji odniesionej w zderzeniu z pomocnikiem angielskim.

Pomoc śląska spisała się doskonale, a boczni Dytko i Bętkowski zatruwali życie skrzydłowym Wolverhamptonu. Najmniej równą linią było trio obronne. Jeżeli Gemzie nie można wiele zarzucić, poza niepotrzebnym awanturowaniem się z napastnikami angielskimi, to Kinowski był za mało zwrotny i mało szybki. Mimo to jednak wielokrotnie wkraczał w niebezpieczne sytuacje bardzo pewnie. Mrugała ma na sumieniu drugą bramkę, gdyż powinien był obliczyć lot piłki. Poza tym inne bramki puścił — bo musiał.

W zespole Anglików wyróżnić trzeba przede wszystkim trójkę napadu i pomoc, grającą twardo (może zbyt twardo!). **Scott wykazał dobrą klasę.**

W sumie stwierdzić trzeba, że wynik 4:4 z takim przeciwnikiem jest dla Śląska dużym sukcesem, tym więcej, że Anglicy pokazali football dobrej marki: szybki, na wysokim poziomie technicznym i skuteczny. Specjalnie podobał się niezawodny stoping w każdej pozycji i idealne odbieranie podawanych piłek. Sędziował p. Gerblich dobrze.

Pogoda na czwartek

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami. Chłodniej (temperatura w ciągu dnia około 18 st). Skłonność do burz, przeważnie w dzielnicach wschodnich. Słabnące wiatry z kierunków zachodnich.

Kto wygrał!

Stała dzienna wygrana zł 5.000 padła na nr 89546.

Zł 15.000 na nr 154597

Zł 5.000 na n-ry: 15126 25344 42191 88849 103755 126457

Zł 2.000 na n-ry: 8651 9022 68390 70066 82927 91734 99768 102538 110078 116743 121357 146159

Zł 1.000 na n-ry: 13267 23982 26647 27559 28406 32523 35926 48141 49390 59863 67173 76290 84820 84847 86454 96689 98369 115766 120252 123907 128501 129966 135713 141081 149419 158818

Gliwice — Chorzów 3:2 (2:1)

Jak podaliśmy w pierwszym wydaniu „Polski Zachodniej" przed meczem reprezentacji Śląska z drużyną angielską Wolverhampton Wanderers, odbyło się spotkanie piłkarskie Chorzów — Gliwice.

Mecz stał na niskim poziomie, a piłkarze Gliwic odnieśli naogół zasłużone zwycięstwo, gdyż byli zespołem lepszym, bardziej zgranym i walczyli z zacięciem. Walorów tych nie posiadała drużyna Chorzowa.

Spotkanie zaczęło się nadspodziewanie pomyślnie, gdyż już w 3-ej minucie God pięknym strzałem zdobył prowadzenie. Drużyna Chorzowa utrzymuje przewagę przez kwadrans i wszyscy oczekują dalszych bramek. Na tym kwadransie jednak skończyła się względnie dobra gra miejscowych. Minuta 17-ta przynosi Niemcom wyrównanie. Piłka strzelona przez Wilczka odbija się złośliwie od słupka i Brom musi ją wyjąć z siatki. Nie peszy to bynajmniej drużyny chorzowskiej. Gra ucierpieć musiała bardzo z powodu ostrego porywistego wiatru, który płatał piłkarzom psie figle, znosząc piłkę w dowolnym kierunku. W 28 minucie Gliwice zdobywają prowadzenie po strzale Renka, który znalazł lukę w tłoku pod bramką.

Po przerwie na miejsce beznadziejnie słabego Więcka, wchodzi Barczyk z AKS-u. Nie przynosi to jednak poprawy sytuacji, gdyż stroną atakującą są Gliwice i już w 12-ej min. pada trzecia dla nich bramka, a za tym stan meczu brzmiał 1:3. Drużyna chorzowska gra tym gorzej, im bardziej energicznie naciskają piłkarze Gliwic. Mimo to *jednak udało się zmienić wynik z rzutu karnego* egzekwowanego pewnie przez Peterka. Wynik 2:3 pozostał niezmieniony.

W drużynie gości wszyscy stanęli na wysokości zadania, a zwłaszcza dobry był Renk. W zespole chorzowskim bardzo słabo grała pomoc, a szczególnie niezaradny był środkowy Pier kala, od którego oczekiwano większych umiejętności. W ataku dobry God i Peterek. Obrona bardzo niepewna. Sędziował p. Blachut z Bielska.

W Berlinie mówią:

Czesi grają na zwłokę...

BERLIN. Cała prasa niemiecka pisze na temat znacznego zaostrzenia się problemu Niemców sudeckich w Czechosłowacji. Roztrząsając ten problem prasa podkreśla, że **brutalne wystąpienia administracyjnych władz czeskich są tylko świadectwem, iż autorytet republiki przeżywa w Sudetach ostry kryzys.**

Mówiąc o statucie narodowościowym premiera Hodży prasa niemiecka zaznacza, że jest to tylko gra na zwłokę wobec Rzeszy oraz mydlenie oczu Francji i Anglji.

Niemcy mają dwa cele w Czechosłowacji: rozwiązanie problemu Niemców sudeckich przez zapewnienie im szerokiej autonomji, oraz zmianę polityki zagranicznej czeskiej, polegającej na zerwaniu sojuszu z Rosją, który jest głównym czynnikiem niepokoju w Europie.

Berlińskie koła polityczne zdają sobie doskonale sprawę, iż **ten drugi postulat natrafi na szczególne sprzeciwy ze strony Anglii, która widziałaby w tym zupełne uzależnienie się państwa czecho-słowackiego od Rzeszy niemieckiej. Konrad Henlein w czasie swego pobytu w Londynie mógł się o tem naocznie przekonać.**

Ale pomimo tej świadomości, panuje tutaj przekonanie, iż **Londyn nie będzie zbyt konsekwentny w swym oporze.**

Dla Anglji, mówią tutejsze koła polityczne, jest to być może sprawa zasadnicza, może sprawa pięknej zasady, ale dla nas jest to zagadnienie najistotniejsze, bo od tego zależy nasze bezpieczeństwo.

Zresztą Anglja, wbrew swym zasadom szanowania cudzej suwerenności i niezależności, nie wahała się żądać podobnych gwarancyj od wolnego państwa irlandzkiego.

Rzesza, jak to wynika wyraźnie z inspirowanych artykułów prasy piątkowej, zdecydowana jest postawić dużo na kartę swoich żywotnych interesów.

PRAGA. Stan wrzenia, istniejący w Sudetach, ogarnął również Pragę. Codzień dochodzi do nowych zajść.

Wystarczy, aby Niemcy na ulicy lub w tramwaju mówili po niemiecku, aby nastąpiło starcie i bójka. Bójek takich zanotowano kilkanaście.

Zajścia powstają też na tle noszenia białych pończoch, co należy do stroju sudeckiego. Wczoraj grupa studentów noszących ten strój, została zaatakowana przez przechodniów czeskich.

Napadnięci Niemcy sudeccy musieli schronić się do niemieckiego Domu Ludowego, przed którym zaczęły gromadzić się podniecone tłumy ludności czeskiej. Dopiero nadejście większego oddziału policji położyło kres zajściom, które w każdej chwili mogły przybrać rozmiary bardzo groźne.

Podobny wypadek wydarzył się w innej dzielnicy miasta, gdzie doszło do bijatyki I w tym wypadku dopiero energiczna interwencja policji przywróciła porządek.

W Brnie Morawskiem znów Niemcy napadli na lokal żandarmerii, który zdemolowali. Policja usiłowała rozpędzić tłumy, przyczem doszło do wymiany strzałów.

Zatargi w rządowym obozie czeskim

PRAGA. Doszło tu do nowego zatargu w łonie większości rządowej. Mianowanie ministrem zdrowia posła Jezkiego z narodowego zjednoczenia czeskiego wywołało ostrą reakcję ze strony socjal-demokratów. Posłowie socjal-demokratyczni opuścili posiedzenie. Motywem tego stanowiska było, że według dotychczasowego klucza partyjnego stanowisko to należało się partii socjal-demokratycznej. Socjal-demokraci zapowiadają całkowite przejście do opozycji.

Poważne przedsiębiorstwo w Katowicach
POSZUKUJE RUTYNOWANEGO

buchaltera-bilansisty

Posada do objęcia od 1 czerwca 1938 roku — Zgłoszenia do Administracji Polski Zachodniej pod „Rutynowany" (1609)

Gwałtowny spadek handlu zagranicznego Czech

PRAGA. Sprawozdania prasowe coraz pesymistyczniej oceniają sytuację handlu zagranicznego Czechosłowacji. Brak wprawdzie danych dotychczas za miesiąc kwiecień, liczą się jednak z ogromnym spadkiem wywozu. Charakterystyczne jest, że za pierwszą dekadę maja ruch turystyczny w Czechosłowacji wykazał spadek o 55 proc. w zestawieniu z rokiem ubiegłym.

31 ofiar pożaru hotelu

NOWY JORK. Onegdaj spłonął w miejscowości Atlanta (w st. Georgia) hotel. Dotychczas wydobyto i zidentyfikowano zwłok 31 osób. Prawdopodobnie jednak liczba ofiar katastrofy jest znacznie większa.

Dochodzenia, zmierzające do ustalenia przyczyn pożaru, który pociągnął za sobą tak liczne ofiary, nie zostało jeszcze zakończone. Według pogłosek, jakie przedostały się do prasy, większość członków komisji, prowadzącej dochodzenia, skłania się ku poglądowi, że pożar był wywołany przez krótkie spięcie.

S. p.

Witold Witoldowicz-Szajkiewicz

Artysta Dramatyczny

zmarł śmiercią tragiczną w dniu 16 maja b. r.

Przewieziony został do grobu rodzinnego w Warszawie o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

Koleżanki i Koledzy
Artyści Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach

Szczegóły straszliwej katastrofy w metrze londyńskim

LONDYN. W londyńskiej kolei podziemnej wydarzyła się onegdaj największa od 40 lat katastrofa, w której zginęło 7 osób, a 60 pasażerów odniosło rany.

Na głównej linii „metra" pociąg idący z Kensington w kierunku śródmieścia najechał w pełnym biegu na pociąg zatrzymany na stacji Chering Criss pod najruchliwszym placem Londynu, Trafalgar.

Pociąg wbił się w ostatni wagon, rozbijając go i zatarasowując tunel. Jednocześnie zerwane zostały przewodniki elektryczne; w tunelu zgasło światło, co powiększyło jeszcze panikę wśród pasażerów. W ciemnościach ranni przeraźliwymi okrzykami wzywali pomocy, zdrowi nie wiedzieli, co się stało i w świetle zapałek błąkali się wokół rozbitego pociągu.

Wkrótce przybyły kolumny ratownicze z reflektorami. Rozpoczęła się niezwykle żmudna praca wydobywania rannych ze zgniecionych stalowych ścian wagonu. Aby dostać się do rannych, musiano blachy rozcinać.

Spośród 60 rannych, stan 15 jest bardzo ciężki i kilku z nich niewątpliwie powiększy liczbę śmiertelnych ofiar katastrofy. Wskutek zatarasowania toru ruch na tej linii został wstrzymany. Uruchomienie pociągów będzie mogło nastąpić dopiero dziś po południu.

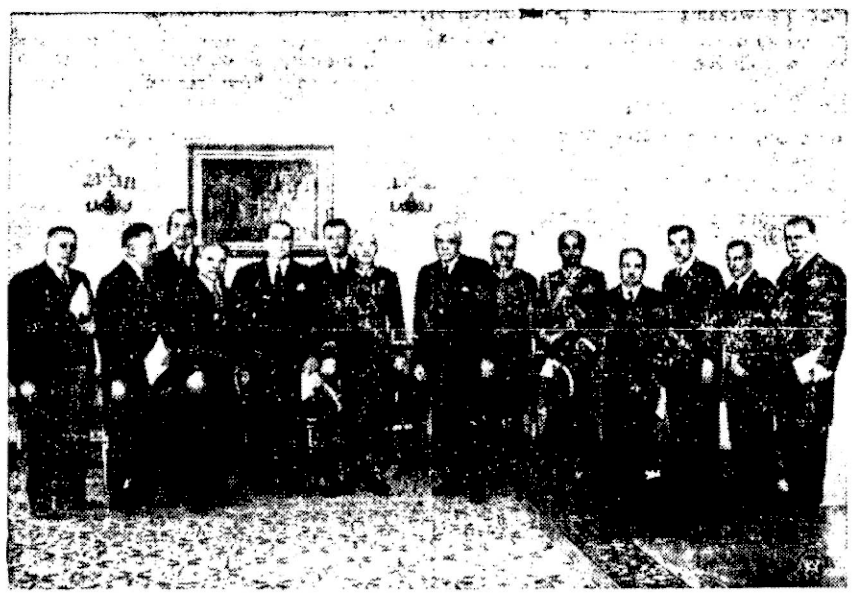

17 bm. na Zamku Królewskim w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej medali za długoletnią służbę Panu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, oraz prezesowi Rady Ministrów, ministrom i prezesom: Sądu Najwyższego, Najwyższej Izby Kontroli i Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Na zdjęciu — P. Prezydent R. P. w otoczeniu odznaczonych dostojników Państwa. Stoją od lewej: Prezes N. T. A. dr Helczyński, prezes Sądu Najwyższego Supiński, minister Beck, minister Ulrych, minister Roman, minister Grabowski, Marszałek Śmigły-Rydz, Prezes Rady Ministrów i minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski, minister Kasprzycki, prezes N. I. K. Krzemiński, wicepremier i minister Skarbu inż. Kwiatkowski, minister Poniatowski i minister Kaliński.

300 tysięcy rodaków w Brazylii
pozbawionych praw narodowych

RIO DE JANEIRO. Nowe warunki polityczne, jakie wytworzyły się w Brazylii, pociągnęły za sobą szereg zarządzeń, wymierzonych przeciw emigracji polskiej.

Ponad 300.000 osób licząca ludność polska w tym kraju, została niemal całkowicie pozbawiona praw do własnego życia kulturalnego i swobody zrzeszania się.

Rozwiązano szereg istniejących już organizacyj, jak Związek Polaków, Ligę Morską i Kolonialną, Związek Nauczycielstwa, Organizację harcerską „Junak", liczącą 2.500 członków w 90 kołach, podporządkowano całkowicie władzom wojskowym.

Jeden z instruktorów „Junaka", Sadowski, został aresztowany i od dłuższego czasu przebywa w więzieniu. **Władze stanowe, zarówno w Paranie, jak i w Rio Grande do Sul, ograniczają nawet działalność polskich organizacyj ściśle zawodowych, jak np. Związek Rolników Polskich.**

Przedstawiciele emigracji polskiej, jak również poseł w Rio, interweniowali u prezydenta Vargasa w tej sprawie. Mimo zapewnień władz centralnych, że działalność związków zostanie wkrótce przywrócona, **lokalne władze stanowe w Espirito Santo, Kurytybie i Porto Alegre utrzymują swe zarządzenia w dalszym ciągu.**

Wychodźtwo polskie czeka z niecierpliwością na załatwienia tej sprawy.

Wszystkim tym, którzy wyrazili nam współczucie oraz wzięli udział w odprowadzeniu na wieczny spoczynek zwłok naszej najdroższej córki

Śp. Wisienki Trzcionkównej

a w szczególności: Ks. Wik. Latuskowi, Wychowawczyni, koleżankom szkolnym, przyjaciołom, znajomym i krewnym najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

ST. TRZCIONKOWIE.

Równocześnie zawiadamiamy o nabożeństwie żałobnym, które odbędzie się w Katowicach dn. 20 maja b. r. o godz. 8 rano w katedrze św. Piotra i Pawła. (1607)

Premier Rumunii, patriarcha Miron
przybędzie do Polski 20 maja

WARSZAWA. 20 maja przybywa do Warszawy patriarcha Miron, celem złożenia rewizyty metropolicie Dionizemu, który w r. ub. bawił w Rumunii. Będąc jednocześnie premierem rządu rumuńskiego, patriarcha Miron zamierza skorzystać z tej okazji, aby nawiązać osobiste stosunki z rządem polskim.

Pobyt premiera Rumunii patriarchy Mirona w Polsce potrwa 3 dni, w czasie których odbędzie się szereg oficjalnych uroczystości i przyjęć.

Czesi chcą walczyć?

PRAGA (tel. wł.) Sekretarz ministra komunikacji socjalisty Bechine dr Criz zamieścił w „Prawo Lidu" artykuł, w którym m. in. zaznacza, że cała demokracja świata musi wiedzieć o zdecydowanej gotowości prowadzenia przez Czechosłowację wojny, nawet bez uzyskania jakiejkolwiek pomocy z zewnątrz. Nikt bowiem nie może wierzyć zapewnieniom Niemców III Rzeszy czy też Niemców sudeckich. Usiłowania Pragi w kierunku uspokojenia umysłów Niemców nie dały spodziewanych wyników, wobec tego każdy z nazistów czechosłowackich musi na własnej skórze odczuć, że rząd jest przeciwko nim.

Makabryczna zbrodnia na Śląsku niemieckim

BERLIN. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Wrocławia: W miejscowości Deichsau na Śląsku wydarzył się wypadek niesłychanie krwawej zbrodni. Pewien rzemieślnik uderzeniami młotka zamordował w czasie snu swą żonę i 10-letniego wnuka, po czym piłą odciął sobie lewą rękę, a następnie powiesił się, przygotowawszy sobie uprzednio pętlę.

LITEWSKIE KONSULATY W POLSCE

WARSZAWA (tel wł.) Po zawarciu umowy konsularnej między Polską i Litwą co ma nastąpić w dniach najbliższych, rozstrzygnięta będzie sprawa placówek konsularnych litewskich w Polsce. M. in. projektowane jest utworzenie w Gdyni wicekonsulatu litewskiego.

ZGON UCZONEGO

KRAKÓW. Zmarł tu śp. dr Józef Windakiewicz prezes krakowskiego oddziału prokuratorii generalnej b. sędzia apelacyjny, wybitny prawnik, autor cennych prac z dziedziny prawa cywilnego.

ZGON WYNALAZCY WIECZNEGO PIÓRA

NOWY JORK. Zmarł tutaj w 69-tym roku życia znany przemysłowiec Frank Waterman, wynalazca i pierwszy wytwórca wiecznego pióra, wybitny działacz społeczny i filantrop. Pozostawił bardzo znaczny majątek.

Międzynarodowa próba psucia

Uwagi po 101 sesji Rady Ligi Narodów

Sesja 101-sza Rady Ligi Narodów, zakończono przed kilku dniami, wypadła na okres czasu... gorący. Nie tylko dlatego gorący, że po długotrwałych chłodach słońce majowe zapragnęło całej Europie dowieść, że potrafi dopiec niegorzej od lipcowego i nie tylko dlatego, że przy trwających zmaganiach na Dalekim Wschodzie i w Hiszpanii zarysował się w samym środku Europy konflikt, naładowany niebylejakim nabojem dynamizmu. Dlatego również gorący, że przynosi ten okres wiosenny 1938 roku pierwsze próby rekonstrukcji ruin, pod którymi spoczywa powojenny system współpracy międzynarodowej.

OD POWODZENIA LUB KLĘSKI TYCH PRÓB ZALEŻY BARDZO WIELE: — ZALEŻY POKÓJ I DOBROBYT EUROPY, A MOŻE NIE TYLKO EUROPY BO I ŚWIATA CAŁEGO.

Miała Liga Narodów w przeszłości bliższej i dalszej sposobność do okazywania swych zdolności, do rozwiązywania zagadnień najwyższej wagi. Bądźmy szczerzy: — nie okazała ich... Nie ma potrzeby, ani sensu zastanawiania się w tej chwili raz jeszcze nad tym, dlaczego tak się stało i dlaczego instytucja genewska nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Wystarczy stwierdzenie stanu faktycznego.

Nie zwalnia jednak takie stwierdzenie od zwracania bacznej uwagi na to, co dzieje się w Genewie, w chwili, gdy wymagania stawiane Lidze uległy pod wpływem ukształtowania się rzeczywistości głębokim przemianom. Nie ma w tej chwili nikogo na świecie, któryby zechciał składać na Ligę obowiązek nawiązania porwanych nici współpracy międzynarodowej. Od tego ciężkiego obowiązku jest zwolniona.

NIE JEST JEDNAK ZWOLNIONA OD OBOWIĄZKU NIEPRZESZKADZANIA W PODJĘTEJ PRACY REKONSTRUKCYJNEJ.

Sesja Rady, która zbiegła się z momentem bodaj decydującym dla powodzenia lub klęski poczynań, podjętych przez rządy kilku państw — mogła była okazać, czy Liga te — jakże skromne! — wymagania może i zechce spełnić, usuwając swe ambicje na plan drugi.

Kiedy dyplomacja włoska i brytyjska wszczęły rozmowy, mające na celu ułożenie w drodze obopólnego porozumienia swych interesów imperialnych — było wiadomo, że układ włosko-angielski będzie równocześnie wstępem do rozmów angielsko-niemieckich z jednej i włosko-francuskich z drugiej strony. Dojście do skutku układu włosko-brytyjskiego oznaczało jednak również coś bodaj bardziej doniosłego, a mianowicie wyjście z impasu „osiowego" czy „blokowego" i nawiązanie współpracy pomiędzy państwami o różnych, nawet przeciwstawnych sobie ideologiach, na których oparty jest ich ustrój wewnętrzny.

ZDAWAŁO SIĘ, ŻE ZNIKA KOSZMAR BLOKÓW TOTALISTYCZNYCH", CZY „FASZYSTOWSKICH", PRZECIWSTAWIAJĄCYCH SIĘ „BLOKOM DEMOKRATYCZNYM",

że usuwa się w cień zmora „wojen religijnych", jak określił kiedyś min. Beck możliwość konfliktu, zrodzonego z przeciwieństw ideologicznych.

Rzecz prosta, że cała trzeźwo myśląca opinia europejska powitała z zadowoleniem podpisanie układu przez hr. Ciano i lorda Pertha, widząc w tym fakcie zapowiedź podjęcia realnej pracy nad odbudową współpracy międzynarodowej.

Jest oczywiste ,że ani istnieniu, ani nawet rozwojowi Ligi Narodów ta forma porozumień dwustronnych w najmniejszym stopniu nie zagrażała. Wręcz przeciwnie — jest równie oczywiste, że podjęcie prób usunięcia przyczyn, które spowodowały osłabienie Ligi, mogło przyspieszyć realizację zasady powszechności instytucji genewskej i przyczynić się — w przyszłości — do powiększenia listy jej członków, z której coraz częściej znika nazwa coraz innego, usuwającego się z Genewy państwa... W ogromie zadań, które nałożono na Ligę, jest wiele takich, które mogą i powinny być nadal traktowane i w miarę możności rozwiązywane w Genewie. Nie zbraknie Genewie pracy i nikt nie ma zamiaru pozbawiać jej istotnych możliwości.

Jeszcze raz jednak stało się w Genewie inaczej, niż wolno przecież było przypuszczać,

JESZCZE RAZ PODJĘTO W GENEWIE MIĘDZYNARODOWĄ I MIĘDZYNARODÓWKOWĄ PRÓBĘ PSUCIA.

Próbę podważania zaledwie położonych i bynajmniej jeszcze nie scementowanych kamieni węgielnych nowego porządku europejskiego.

Z mniejszym lub większym powodzeniem próby zostały udaremnione. Nie całkowicie jednak. Pozostał osad, zamącono atmosferę, której jeszcze i tak bardzo było daleko do krystalicznej czystości. Dyskusja hiszpańska, chińska i abisyńska dały możliwość siłom międzynarodowym do podjęcia jeszcze jednej próby zdekomponowania zarysowujących się możliwości porozumienia.

Silne indywidualności ministrów lorda Halifaxa i Georges Bonneta, wspieranego całą powagą osobistą premiera Daladiera, zdołały się oprzeć naciskom montowanym zarówno wewnątrz, w parlamentach prasie angielskiej i francuskiej, jak i na forum genewskim. Zdołali się oprzeć — jak powiadamy — ale robotę utrudniono. Nie całkowicie, ale częściowo „popsuje", cel więc osiągnęli, a to nie jest dobrze. Nie jest dobrze, ani dla pokoju świata, ani dla przyszłości instytucji genewskiej, która musi, bezwzględnie musi zadać kłam temu — jak dotąd, niestety, słusznemu — powiedzeniu jednego z polityków francuskich, który zauważył, że „ostatnio każda sesja genewska przynosi skomplikowanie zagadnień europejskich i światowych, wzrost niepokoju, zamiast uspokojenia"...

Pod światło

Polskie Pomorze to dla „lojalnych" ciągle... „Korridor"!...

W ostatnich dniach zakończyły się rokowania między rządem polskim a niemieckim, dotyczące kolejowego ruchu między Prusami Wschodnimi a resztą Niemiec poprzez obszar polskiego Pomorza. Rokowania zakończono podpisaniem umowy przedłużającej dotychczasowe postanowienia w tej sprawie na dalsze dwa lata.

Prasa niemiecka podając wiadomość o tym i stwierdzając, że rokowania toczyły się w przyjaznej atmosferze równocześnie z dziwną jakoś unika używania właściwej nazwy polskiego obszaru, przez który dopuszczony jest ruch pociągów niemieckich. Mianowicie nazwę polskie Pomorze zastępuje komunikat niemiecki nazwą „das polnische Durchgangsgebiet" „polski obszar przejściowy" (!)

Natomiast „Der Oberschlesischer Kurier", jeden ze zglajchszaltowanych organów niemieckich na Śląsku posunął się jeszcze dalej w lekceważeniu nazwy polskiego Pomorza, bo wiadomość o wspomnianych rokowaniach zaopatrzył tytułem „Der Korridor - Eisenbahnverkehr".

„Lojalnemu" więc organowi podoba się na określenie pomorskiej dzielnicy Polski używać zwrotu, ukutego przez niemiecki rewizjonizm.

„Oberschl. Kurierowi" dobrze wiadomo, że owo określenie „Korridor" jest znienawidzone w Polsce i potępione jako objaw zakusów rewizjonistycznych. Mimo to „lojalne" pismo zwrotu tego używa. No bo taka to już jest sławetna „lojalność" pism mniejszości niemieckiej w Polsce...

Błyskawiczne uderzenie japońskie

TOKIO. Wojska chińskie zaskoczone błyskawicznym natarciem Japończyków, pozostawiły na kolei lunghajskiej niemal cały tabor kolejowy. Pomiędzy stacjami Tangszan i Neihuang pozostało ok. 600 wagonów. Pomiędzy Tangszanem i Kweiteh stoi 25 pociągów, zaś ponad 50 pociągów zgromadziło się na obu dworcach w Suczou. Chińczycy nie mogą pociągów tych wykorzystać podczas odwrotu, ponieważ kolej lunghajska odcięta jest w 5-ciu miejscach przez wojska japońskie. W ręce Japończyków wpadł pociąg z żywnością i amunicją w odległości 7 km na zachód od Neihuang.

Pierścień japoński dookoła Suczou zacieśnia się. Od strony zachodu Japończycy znajdują się w odległości 8 km od Suczou, zaś na lewym skrzydle armii północnej po sforsowaniu w nocy wielkiego kanału, znajdują się w odległości 32 km od Suczou.

TOKIO. Prawe skrzydło północnej armii japońskiej po przełamaniu oporu przeciwnika w obszarze jezior w zachodnim Szantungu — zajęło m. Tengszien (24 km na północ od kolei lunghajskiej w pobliżu jeziora Weiszan). Inny oddział japoński, posuwając się na południe od Tsfening zajął m. Junczeng. Obecnie toczy się walka o m. Czengwu (40 km na północ od kolei lunghajskiej). Oddział japoński działający na skrajnym prawym skrzydle armii północnej po sforsowaniu w dniu 12 bm. rzeki Żółtej zajął m. Tseho i znajduje się obecnie w odległości 40 km od kolei lunghajskiej.

Japońskie armie północne i południowa nawiązały ze sobą łączność w dniu 16 bm. w pobliżu m. Liczuang (80 km na zachód od Suczou).

Ulitz contra Wiesner

W związku z nieudałą demonstracją obozu niemieckiego na Śląsku, jaka miała się odbyć 15 bm. doszło — jak wiadomo — do ostrych polemik między prasą volksbundową i młodoniemiecką. Obydwa odłamy nawzajem sobie zarzucają uniemożliwienie jednolitego wystąpienia, przy czym prasa młodoniemiecka zaatakowała kierownika Volksbundu p. Ulitza.

„Kattowitzer Zeitung" (z dnia 18 bm. nr 120) przynosi list otwarty p. Ulitza, w którym tenże stwierdza, że istotnie zamierzał wyzyskać to „święto pracy", celem zamanifestowania jedności Niemców i że w tym celu w dniu 8 kwietnia br. zwołał zebranie, w którym m. in. wzięli udział senator Wiesner imieniem młodoniemców, Jankowski i Koruschowitz, imieniem niemieckich związków zawodowych, oraz Ulitz jako przedstawiciel Volksbundu. Na tym właśnie zebraniu senator Wiesner stanowczo przeciwstawiał się tej koncepcji, twierdząc, iż od szeregu lat urządza on to święto pod flagą młodoniemców i nie pozwoli sobie tego wyrwać z rąk.

Nie dodaje Ulitz, że Wiesner tylko siebie i swoją partię uważa za eksponenta narodowego socjalizmu i wyznaje zasadę, że obejdzie się bez innych organizacyj niemieckich. Zresztą „święto pracy" i tak się nie odbyło, a to z powodu sprzeciwu wniesionego przez Wspólnotę Interesów

60-godzinny tydzień pracy w wojennym przemyśle Niemiec

LUDWIGSHAFEN. Niemiecka marynarka wojenna zażądała, aby zakłady, produkujące dla niej motory Diesla, przedłużyły do 60 godzin tydzień pracy. Okres dostawy motorów został przez dowództwo marynarki tak ściśle określony, że zakłady w istocie musiały tydzień pracy przedłużyć do 60 godzin. Pierwsze uczyniły to zakłady Braci Sulzer w Ludwigshafen, zatrudniające 2500 luozi. Poza tym wprowadzono tam system akordowy t. zw. „system minutowy". Płac robotnikom nie podwyższono, co wywołuje u nich dużo niezadowolenia. Zarobek tygodniowy waha się od 13 do 14 Mk.

Zderzenie na kolei podziemnej

LONDYN W pobliżu St. Charing Cross zderzyły się dwa przepełnione pociągi kolei podziemnej; jest wielu ciężko rannych. Dotychczas wydobyto 15 rannych, 2 zmarło w szpitalu.

Wzmożona agitacja hitlerowska w Alzacji

STRASBURG. Rada generalna departamentu Mozelli powzięła protestacyjną uchwałę przeciwko wzmożonej agitacji hitlerowskiej w Alzacji i Lotaryngii. Radiostacja w Saarbrücken interesuje się wszystkimi wydarzeniami trzech pogranicznych departamentów i to w ten sposób, jakgdyby wchodziły one w skład Trzeciej Rzeszy. We wszystkich pogranicznych miejscowościach wyświetlane są filmy propagandowe, zwłaszcza przedstawiające wmarsz wojsk niemieckich do Austrii. W departamencie Bas — Rin powzięto uchwałę, zwracającą uwagę na fakt, że narodowo-socjalistyczna agitacja jest prowadzona również pod maską autonomistycznego ruchu.

HOTEL „WIKTOR"
Żegiestów - Zdrój
otwarty
Kąpiele mineralne i wodolecznictwo w gmachu. — Ceny przedsezonowe.

W Katowicach cieszy się wielkim powodzeniem wystawa obrazów zaszczytnie znanego na Śląsku artysty malarza J. Kidonia. Reprodukujemy jeden z 54 portretów — przedstawiający starostę weselnego z Górnego Śląska. Wystawa mieści się w salach recepcyjnych Województwa i Sejmu Śląskiego i zostanie zamknięta w nadchodzącą niedzielę, dnia 22 bm.

Rodacy za Olzą domagają się przywrócenia stanu z 1920 r.

MOR. OSTRAWA. Na wiecu przedwyborczym, zwołanym przez Związek Polaków w Karwinie, zebrani w liczbie **ponad pięć tysięcy osób wśród ogólnego entuzjazmu uchwalili następującą rezolucję:**

„Zebrani Polacy, obywatele miasta Karwiny stwierdzają, że postawiony przez Związek Polaków **i przez komitet porozumiewawczy postulat autonomii narodowej na podstawie polskiego stanu posiadania narodowego z czasów przyłączenia tej części Śląska Cieszyńskiego do Republiki czechosłowackiej wypływa z przekonań i uczuć całej polskiej ludności w Czechosłowacji i jest postulatem jej całości.**

Zebrani oświadczają gotowość do poniesienia ofiar i poświęceń dla urzeczywistnienia tego postulatu oraz ślubują, że nie ustaną w legalnej walce aż do ostateczności, by uzyskać dla polskiej grupy narodowej. dla jej pokoleń obecnych i przyszłych wynagrodzenia strat narodowych dotychczas w tym państwie poniesionych, zupełnego równouprawnienia grupy polskiej i jej członków, prawo do życia i rozwoju polskiego ludu na ziemi swych przodków i zagwarantowanie tych praw po wszystkie czasy przez ustawę ustaloną autonomią narodową w dziedzinie etnograficznej i społecznej, w dziedzinie kulturalno-oświatowej i w dziedzinie gospodarczej.

Zebrani przyjmują uchwałę komitetu porozumiewawczego stronnictw polskich z dnia 9 maja 1938 w tej sprawie z uznaniem do wiadomości i wzywają wszystkich Polaków do solidarnej współpracy ze Związkiem Polaków w Czechosłowacji w celu urzeczywistnienia zgodnie powziętej w komitecie porozumiewawczym uchwały o autonomii dla grupy polskiej w Czechosłowacji.

Pierwsze płaty polskiego balonu stratosferycznego poświęcone

WARSZAWA. W wytwórni balonów i spadochronów w Legionowie odbyła się jedyna w swoim rodzaju uroczystość poświęcenia pierwszych płatów powłoki balonu stratosferycznego, którego szycie rozpoczęto z dniem wczorajszym

W akcie tym wzięli udział członkowie komitetu organizacyjnego lotu, przedstawiciele rady naukowej i technicznej z płk. pilotem Sielewiczem i inż. Huberem, prof. politechniki warszawskiej na czele, załoga balonu stratosferycznego, zaproszeni goście i pracownicy wytwórni.

Na zakończenie uroczystości kierownik wytwórni balonów i spadochronów mjr. inż. Mazurek, kierujący pracami wykonania olbrzymiego stratostatu podejmował zebranych śniadaniem. Stratostat będzie posiadał 40 szwów podłużnych i 80 poprzecznych i będzie się składał z 3200 oddzielnych kawałków powłoki. Długość materiału użytego na balon przy jednym metrze szerokości wynosi ok. 13 tys. metrów. Olbrzymia praca szycia i uszczelnienia balonu będzie trwała 2 i pół miesiąca.

Ks. Radziwiłł żeni się z Angielką

LONDYN. W jednym z londyńskich urzędów stanu cywilnego ogłoszone zostały wczoraj **zapowiedzi ślubu cywilnego między księciem Michałem Radziwiłłem a p. Harriet Stewart Dawson, wdową, liczącą 57 lat.** Wiek ks. Radziwiłła podany jest na 68 lat. Ślub ks. Michała Radziwiłła z p. Dawson nastąpić ma za tydzień. Znajomość ich zawarta została przed trzema miesiącami na Rivierze. Ks. Michał Radziwiłł przebywa w chwili obecnej w Brighton, zaś w najbliższych dniach przybyć ma do Londynu.

Szkoły gospodarstwa domowego na Śląsku

Potrzeby każdej jednostki ludzkiej w domu — i tych co trudnią się w codziennej pracy zarobkowej i tych, co rosną dopiero do walki życiowej i tych, co już po jej trudzie odpoczywają — muszą być znane i umiejętnie zaspokojone. Obowiązek ten leży na kierowniczkach życia domowego, na paniach domu, jego gospodyniach.

Przygotowania ogółu kobiet do umiejętnego prowadzenia gospodarstwa domowego podjęły się szkoły gospodarcze. W szkołach tych dowiadują się dziewczęta, co jest potrzebne człowiekowi do jego pełnego rozwoju, uczą się umiejętnie nabywać wszystkie konieczne artykuły spożywcze, materiały odzieżowe, opałowe, sprzęty domowe, utrzymywać je i chronić od zepsucia. **Uczennice tych szkół uczą się układać racjonalne jadłospisy, przygotowywać posiłki, sprzątać,** prać, prasować, pielęgnować dzieci, prowadzić rachunki domowe i zarządzać budżetem domowym. Racjonalnie prowadzone gospodarstwa domowe posiadają duży wpływ na zdrowie i dobrobyt rodzin oraz na stosunki gospodarcze w kraju (rolnictwo, przemysł, rzemiosło, handel). Przez szkoły gospodarstwa domowego z tych właśnie powodów powinna przejść możliwie duża ilość dziewcząt.

Istniejące na terenie Śląska szkoły gospodarstwa domowego są prawie wszystkie jednoroczne, a znajdują się w Bielsku, Cieszynie, Katowicach, Chorzowie, Mikołowie i Strumieniu.

W Wiśle-Głębcach ma powstać jednoroczna szkoła przysposobienia hotelarskiego, która ma zapewnić dopływ sił przygotowanych fachowo w tym dziale ze względu na uzdrowiskowo-letniskowy charakter okolicy.

Dla dziewcząt, które ukończą gimnazja, istnieje dwuletnie liceum gospodarcze w Rybniku, przygotowujące kandydatki na kierowniczki burs, internatów, szpitali itp. oraz **mają być zorganizowane jednoroczne szkoły przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym II stopnia w Katowicach i Chorzowie.**

Rozwój X. Targów Katowickich

X. Targi Katowickie zorganizowane staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej, w myśl ustalonego programu, uruchomione będą i udostępnione dla publiczności 22-go maja br. Otwarcie nastąpi 21-go o godz. 17-tej. Dyrekcja Targów Katowickich licząc się z faktem, iż są to Targi Jubileuszowe, dołożyła wszelkich starań, by wypadły one okazale.

Liczniejszy niż zwykle udział wystawców w tegorocznych Targach, bogate eksponaty z najrozmaitszych dziedzin wytwórczości, w tej liczbie wiele gałęzi przemysłu, biorących w Targach poraz pierwszy udział — świadczą o ich rozwoju i prężności, oraz dowodzą, iż impreza gospodarcza o tym charakterze, jest konieczna i potrzebna dla rynku śląskiego. Godnym podkreślenia jest fakt, iż z roku na rok zwiększa się ilość wystawców, z roku na rok zasięg Targów jest coraz większy i wystawcy z całej Polski dobijali się formalnie o stoiska chcąc w ten sposób zareklamować swe wyroby i nawiązać bezpośredni kontakt z handlowcami, kupiectwem i publicznością. Oczywiście wobec braku miejsc nie wszyscy mogli być zaspokojeni, to też trzeba sobie jasno zdać sprawę, iż eksponaty które będą wystawione na Targach nie mogą oddać całkowitego wyrazu zainteresowania się Targami ze strony wytwórców, lecz będą jedynie cząstką tego zainteresowania jakie wzbudzają.

Wobec licznych zgłoszeń i wobec braku miejsca, tylko najpoważniejsze firmy, które wcześniej zarezerwowały dla siebie miejsca, zdobyły stoiska.

Rozbudowa terenów i hal wystawowych staje się jak widać wprost palącą potrzebą i nieodzowną koniecznością dla miasta Katowic jako stolicy okręgu przemysłowego. (o)

Terror antyżydowski w Wiedniu wzrasta

WIEDEŃ. Grupa napastników wtargnęła w ub. poniedziałek do synagogi w dzielnicy Prater i zniszczyła urządzenie wewnętrzne, przy czym poturbowano kilkunastu Żydów. Zajście zlikwidował oddział SS. We wtorek na kilku ulicach dzielnicy Leopoldstadt młodzi ludzie strącali Żydów z chodników na jezdnię, obrzucając ich przytem obelgami.

W związku z powyższymi zajściami daje się zauważyć wzmożony napływ do konsulatów Żydów, którzy starają się o wyjazd zagranicę. Szczególnie wielu Żydów stara się o wyjazd do Meksyku, republik Ameryki południowej i Australii.

Anglia tworzy rezerwę surowego żelaza

LONDYN. Według „Daily Express", rząd brytyjski zamierza stworzyć wielką rezerwę surowego żelaza od 600 tys. do miliona ton. W tym celu polecono hutom żelaznym nie zmniejszać produkcji nawet w razie obniżenia się zapotrzebowania przemysłu.

ADAM NASIELSKI

TAJNY RAPORT

POWIEŚĆ.

21) —o—

Ned nie odpowiedział. W przeciwstawieniu do swego przyjaciela i zwierzchnika miał zwyczaj wypowiadać tylko słowa niezbędne. Złożył dłonie w trąbkę i wydał dźwięk łudząco podobny do rechotania żaby.

— Najciekawsze, że tu w okolicy nie ma żab — zaśmiał się niepoprawny Allan.

— ...Słyszałem wezwanie — szepnął Neon, który wynurzył się z ciemności jak duch. — No i jak. Zaczynamy?

— Mała awantura — wyjaśnił Allan szeptem. — Ten młody lekkoduch Leroy wpadł na naiwną myśl spróbowania radia. Zimno mi się robi na myśl, co by się stało, gdyby nas przypadkiem nie było na wyspie...

— Nie przechwalaj się.

— Racja. Możesz rzucić...

Neon wyjął kapsel zapalnika, wymierzył odległość i zamachnął się. Tuż potem rozległ się ogłuszający huk a po nim ukazały się białe kłęby z petardy dymnej. Nie widzieli uciekających japończyków, słyszeli jednak ich kroki. Allan wyjął rewolwer i dla wzmocnienia efektu wystrzelił cały magazyn w powietrze.

— To powinno wystarczyć na razie. Chodźmy do naszego sceptyka.

Na widok wchodzącego do schronu Monty stanął jak wryty. Lecz oprzytomniał szybko. Trzymał swój karabin w ręku. Zapytał groźnie:

— Więc pan...

— Ja, ale całkiem w innej roli niż się panu wydaje, Lorey.

— Allan Down — szepnął Monty do Toma.

— Ten sam. Moi przyjaciele czekają. Proszę nam podziękować za ocalenie.

— Jak to?

— Tak, że Tahashi chciał was trochę zabić. Na szczęście Ned miał go na oku i doniósł mnie o wszystkim na czas. Gdzie jest pułkownik Morton?

Monty nie odpowiedział. Wreszcie uspokoił oburzenie.

— Nikt was nie prosił o pomoc — wycedził z właściwym mu chłodem.

— Człowieku! Nie udawaj głupca. Chcemy wam dopomóc. Wyspa jest niemal obsadzona. Przejmują wszystkie depesze, a pan chciał... Oni czekają — tylko na raport od Tahashi'ego.

— O ile ocaliliście mnie — dziękuję wam szczerze. Czy mogę odejść?

— Dokąd?

— To moja rzecz.

— Czekaj, młody narwańcze. Może chcesz pomówić z Tahashim. Uwięziliśmy go nieco.

Monty przyjrzał mu się uważnie Uwięziliście Tahashi'ego... Jego oczy zwężyły się.

— Będę z panem szczery. Down. — Uważam, że tak będzie najprościej. Mój zwierzchnik, pułkownik Morton zakazał mi kontaktować się z wami. Nie mam zwyczaju krytykować rozkazów. Moją rzeczą jest słuchać. Tak, wiem, że na tej wyspie dzieją się dziwne rzeczy, że coś...

Zagryzł wargi i dokończył.

— Więcej nie wolno mi powiedzieć. Jeżeli jesteście prawdziwymi Anglikami — nie będziecie mi stawiali przeszkód.

Wyszedł przed drzwi. Spojrzał poważnie na trzy nieruchome postacie. Na mądre, wyrozumiałe oczy doktora Herberta, na obojętną na pozór twarz Neona i na milczącego Neda.

Panowie chyba nie macie zamiaru zatrzymać mnie przemocą.

— I co z takim począć — żachnął się Allan. — Pan pięknie mówi., młodzieńcze — ale tu nie jest salon. Grozi ci przykra i bolesna śmierć z rąk żółtych. Tobie i innym. Chcemy was ocalić — a ten mi tu będzie wysztywniał się i odstawiał marszałka dworu. Gdzie jest raport, młodzieńcze. Ja go doręczę do Madras.

Monty nie drgnął powieką.

— Czy pan kpi, Down. Wiecie kim ja jestem i ja wiem kim jestem. Nie ma między nami mowy o żadnym raporcie.

Allan zdecydował się szybko. Błyskawicznym ruchem wytrącił broń z ręki porucznika Leroy. Neon trzymał flegmatycznie szarpiącego się Toma.

— Zanieście ich do Tahashi'ego. Pojedziemy do „Tea Exporters" i tam rozważymy co zrobić. Koniec z żartami, Leroy. Miałem uczciwe intencje, lecz nie mogę pozwolić, aby głupi upór ambitnego ignoranta popsuł szyki w tej niebezpiecznej grze. Jest pan naszym więźniem. Uważaj na mister Toma, Neon. Tu rozgrywają się sprawy ważne, może historyczne i żaden rody Irlandczyk nie ma prawa wpływać na ich bieg...

Tahashi ujrzał ze zdumieniem zbliżających się. Spojrzał na Monty'ego zorientował się odrazu w jego sytuacji i rzekł mocno:

— Tacy są biali. Pożerają się wzajemnie.

— Powiedz „smacznego", Tahashi — zaśmiał się Allan i nagle rzucił się na ziemię. Kula gwizdnęła tuż nad jego uchem. W tej samej chwili Herbert dodał gazu i samochód pomknął naprzód.

— To było ostrzeżenie, biały człowieku — wyjaśnił stary Japończyk spokojnie. — Jesteś naiwny, Down, jeżeli sądzisz, że zatrzymasz mnie w uwięzieniu o chwilę dłużej, niż ja zechcę. Możecie mnie tylko zabić, ale wtedy wasza śmierć potrwa dłużej niż sto żyć.

— Co za kwiecisty i wariacki styl — nie przestraszył się Allan. — Stop! Herbert. Zdaje się, że jesteśmy na miejscu.

ROZDZIAŁ X.

„Rodroy"

Hamulce Bentley'a zazgrzytały przed wysokim płotem drewnianym, okalającym tereny „Tea Exporters", lecz nie przed główną bramą, jak spodziewał się Monty — tylko po przeciwnej stronie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

W najpiękniejszej drukarni świata

(Korespondencja własna)

Paryż, w maju.

Wydawnictwo **„L' Illustration"** oddaje do dyspozycji gości mały autokar, zawożący ich **do miejscowości Bobigny, odległej o 8 kilometrów od Paryża, w której przed pięciu laty wzniesiono gmach drukarni.** Gdy autokar z trudem wydostał się już z krętych i ludnych uliczek Montmartru, wjeżdżamy w szeroką route de Flandre, prowadzącą do aeroportu Le Bourget. Po kilku minutach jazdy skręcamy w prawo i oczom naszym ukazuje się olśniewający widok: zdala, wśród pól, w samym środku olbrzymiego i pięknego ogrodu stoi imponujący gmach z czerwonej cegły, pięknie rozplanowany w kwadracie, z ośmiopiętrową, charakterystyczną wieżą zegarową w jednym z rogów. Do gmachu dojeżdża się wspaniale utrzymaną aleją, okoloną pięknymi domkami najbliższych współpracowników instytucji.

Zajeżdżamy przed główne wejście i wchodzimy do olśniewającego hallu marmurowego o imponujących rozmiarach.

ROZPOCZYNAMY WIZYTACJĘ ZAKŁADÓW.

Wszystkie sale są jasne, zaopatrzone w ogromne, nowoczesne okna o niebieskawych szybach, które osłabiają działanie słońca. Drukarnia jest najzupełniej samowystarczalna. Lśniąca i estetycznie rozplanowana elektrownia zaopatruje cały gmach i wszystkie urządzenia w prąd, olbrzymia kotłownia dostarcza gorącej wody, gigantycznych rozmiarów piwnice mieszczą sterty papieru, wystarczającego do zaopatrzenia wydawnictwa na okres półroczny. Zakłady drukarskie składają się z sali linotypów, monotypów i ręcznych kaszt, następnie kilku hal maszyn (do zwykłego druku, do heliograwiury, do offsetu, do rotograwiury i urządzeń specjalnych do kolorówek).

DRUKARNIA POTĘŻNYCH ROZMIARÓW

wspomagana doskonałą chemigrafią, własną kreślarnią i walcownią, osiąga znakomite rezultaty również i dzięki temu, że nie „pospolituje się" i nie przyjmuje żadnych zamówień z zewnątrz. Wykonuje jedynie numery „L' Illustration", dodatki do niej oraz pismo „Plaisir de France". **Ale zato nad numerami świątecznymi pracuje się niemal... pół roku!** Imponująco wygląda introligatornia, składająca się z... jednej maszyny. Maszyna ta w ciągu jednej minuty wykonuje całą pracę. Wygląda ona, jak półkole maszynerii, otoczonej pewnego rodzaju rynną, wzdłuż której posuwa się numer pisma, począwszy od pierwszej „ósemki". Dalsze „ósemki" dokładane są automatycznie. Posuwając się coraz dalej, otrzymujemy już cały numer, który przechodzi przez specjalne miejsca „trzęsące się", aby wyrównać wszystko, zanim spinacze chwycą strony, by je spiąć. W dalszej wędrówce egzemplarz jest złapany przez dwie płyty żelazne, podczas gdy pędzel z klejem „liże" grzbiet numeru, który za chwilę otrzyma okładkę, aby potem wyjść z maszyny w ostatecznym już stanie. Po przejściu przez maszynę do ścinania, numery dostają się w ręce ekspedientek, które z zastraszającą szybkością manipulują przy nich, aby oddać je następnie gotowe do wysłania.

„L' Illustration" za pięć lat obchodzić będzie

STULECIE ISTNIENIA,

założona bowiem została w 1843 r. Wydawnictwo rozwijało się znakomicie, a imponujący gmach w Bobigny otwarto w r. 1933. Przedsiębiorstwo, w zależności od okresów pracy, zatrudnia od 80 do 1.050 współpracowników redakcyjnych, administracyjnych i technicznych. Ale trzeba wziąć pod uwagę, że pismo to rozchodzi się po całym świecie, dokładnie w 152 krajach; **przeciętny nakład jego wynosi 171.000, numerów świątecznych** zaś — 200.000. Jest to z pewnością najbardziej popularne wydawnictwo w języku francuskim. Spotyka się je wszędzie; w Oslo, Katowicach, Grenadzie, Dublinie, jak i w Skierniewicach, Rejkiawiku czy Kanzas-City.

K. P.

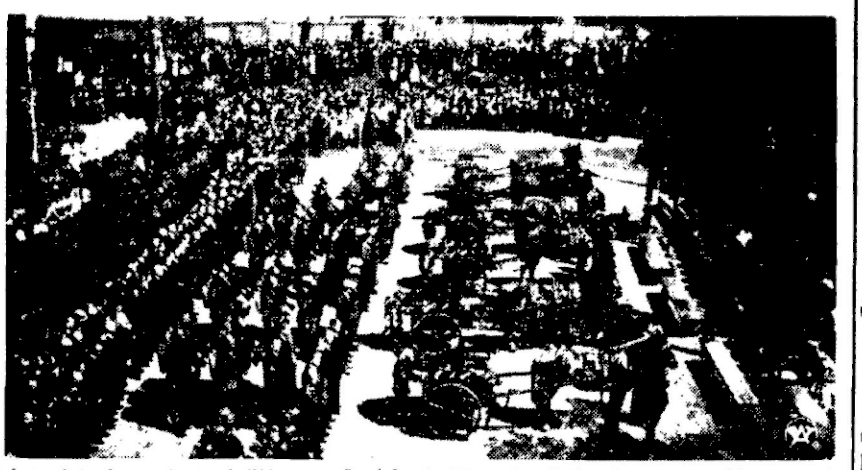

Jak to już obszernie donieśliśmy, w Łaziskach Górnych odbyła się uroczystość wręczenia armii 4 ciężkich karabinów maszynowych, ufundowanych przez Zarząd i Pracowników Zakładów „Elektra" Sp. Akc. Na zdjęciu — ogólny widok uroczystości.

„Festival sztuki" w Krakowie

Kraków, miasto zabytków o wspaniałej architekturze, urządza w okresie od 4 do 22 czerwca 1938 r. ogólno-polski Festival Sztuki. W ciągu trzech tygodni odbędzie się w Krakowie cykl przedstawień, widowisk historycznych, koncertów, pokazów, obchodów i wystaw, dających pełny obraz wielkiego dorobku kultury polskiej.

NIEZWYKLE BOGATY JEST PROGRAM MUZYCZNY.

Na królewskim dziedzińcu na Wawelu usłyszymy symfonię Paderewskiego, utwory Karola Szymanowskiego, wyjątki z opery Stanisława Moniuszki, suitę baletową pt. „Pieśń Ziemi Krakowskiej" Romana Palestra. Trzy wielkie koncerty wawelskie wykonane będą przez Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radia pod batutą Grzegorza Fitelberga. Poza tym w koncertach tych wezmą udział najwybitniejsi polscy śpiewacy i pianiści oraz chóry. Na tymże dziedzińcu wawelskim odbędzie się Monstre Koncert 2500 śpiewaków w czasie zlotu chórów z całej Polski. Poza tym przewidziane są koncerty jazzowe i wieczory serenad, poświęcone muzyce lżejszej. Specjalny koncert odbędzie się też w dniu rocznicy wielkiego kompozytora Władysława Żeleńskiego.

ŚWIAT PLASTYKI

występuje z szeregiem wystaw. W czasie Festivalu przypada setna rocznica urodzin Jana Matejki, największego malarza Polski. Kilka wystaw poświęconych będzie twórczości mistrza. Poza tym urządzony będzie Salon ogólno-polski, ukazujący twórczość malarską artystów całego kraju, oraz wystawa Związku Plastyków Polskich. Niezwykle ciekawie zapowiada się wystawa Książki Polskiej w trzech działach: historycznym, bibliofilskim i współczesnym oraz wystawa Starych Zegarów.

TEATR I LITERATURA KRAKOWA

przygotowały na Festival szereg przedstawień i odczytów. Przybędzie też do Krakowa Teatr Narodowy z Warszawy z przedstawieniami, w których wystąpią czołowi artyści polscy.

Miasto przybiera na okres Festivalu Sztuki szatę odświętną. Wszystkie zabytki są iluminowane, przez co podkreśla się jeszcze piękno starego Krakowa.

„WESOŁE MIASTECZKO" I „KIERMASZ"

Liczne lokale rozrywkowe dostarczają szerokim masom rozrywek w czasie „Dni Krakowa".

Przybywającymi do Krakowa turystami opiekuje się Polski Związek Turystyczny ul. Lubicz 4. Wszelkich informacyj w sprawie bezpłatnych wiz i zniżek kolejowych udzielają Biura Podróży i konsulaty polskie. Przybywający z zagranicy na Festival Sztuki „Dni Krakowa" otrzymują na podstawie kart uczestnictwa LPT. bezpłatne wizy i 50% zniżki kolejowej na kolejach polskich.

Bar pod płaszczem

Mieszkaniec Warszawy Chaim Braun trudnił się po nocach sprzedażą wódki i zakąsek na ulicach Warszawy. Pomysłowy barman sporządził sobie specjalną blaszankę z kranikiem, którą napełniał wódką i wieszał pod marynarką. Drugą blaszankę na gorącą kiełbasę zainstalował pod płaszczem, a oprócz tego miał cały zapas zakąsek w kieszeniach płaszcza.

Onegdaj policja przychwyciła Brauna na nielegalnej sprzedaży alkoholu i osadziła go w areszcie.

Już są ofiary morza

Wraz z nastaniem lata zaczyna się na wybrzeżu smutny sezon ofiar, pochłanianych przez morze. W tym roku okres ten rozpoczął się wcześniej, gdyż trwające od kilku dni niebywałe upały, wypędzają na plaże i morze tłumy ludzi.

W poniedziałek po południu wyjechało w Gdyni kajakiem na morze trzech młodzieńców. W chwili, gdy kajak znajdował się obok falochronu, fala uderzyła w bok kajaku wywracając go. Wszyscy trzej wpadli do wody i zaczęli wzywać pomocy. Dwóch z nich zdołano uratować, trzeci natomiast, Zygmunt Rutkowski z Chylonii, znikł pod wodą i utonął. Poszukiwania za zwłokami tragicznie zmarłego nie dały narazie rezultatu. Dopiero we wtorek fale wyrzuciły zwłoki na brzeg.

Ciężko doświadczana wieś Makoszowy...

(ers) W Kończycach autobus staje na ostatnim przystanku pod samą granicą. Tak, jak w Katowicach naprzykład pod teatrem. Piękny, gęsty bór jak i kilka jaskrawo czerwonych dachów, położonych wśród drzew domów należą już do Niemiec.

Jest niedziela. Z pierwszego domu po naszej stronie płyną dźwięki niesionej przez radio pieśni: „Boże, coś Polskę", a potem polska modlitwa i polskie kazanie.

Z tego miejsca cztery kilometry „piechty" do Makoszów, wsi leżącej nie tylko na samym krańcu powiatu katowickiego, ale i na końcu polskiego Śląska, pod samą granicą. Bliskość tej granicy jest złym duchem, wszelkim złem wsi. Dymiący „Delbrück", kopalnia niemiecka zamknięta dla tysięcy bezrobotnych z Opolskiego — ma gościnnie otwarte bramy dla Polaków z naszego Województwa. I to nie dla mołłochu. Dla niepodległościowców i rezerwistów. „Delbrück" — zmora Makoszów, przekleństwo ich polskości.

Droga prowadzi przez las, a potem szosą popod samą granicą. Przed Makoszowami mała kolonia, kilka domów. To Wymysłów, zwany przez Makoszowian „Szenwald" albo „Szywald", bo dużo tu zaprzańców. Mają oni aż trzy miejsca zbiórek w prywatnych domach Dworaczków, Studników i Rajców. Zbierają się tam też wieczorami, śpiewają, heilują, cieszą się polską tolerancją i tolerancją miejscowego posterunku policji. Wszyscy są związani z Niemcami.... „ideowo": mężczyźni chodzą do pracy na kopalnie, dziewczęta i kobiety na „bedienung", a wieczór — na śpiew do Dworaczka. Jak za dawnych, dobrych dla nich lat. Z Niemiec przynoszą tylko dwie trzecie zarobku. Jedną zostawiają tam: mężczyźni na dwudziestoprocentową gorzołę, kobiety na słodycze lub drobiazgi. Prócz zarobku przynoszą zaprzaństwo, przekorę i hasła, którymi prowokują. Mężczyźni zarabiają dziennie na niemieckich kopalniach około 5 marek. Dostają tylko gorszą robotę, jak zapewniają doświadczeni górnicy. Zarobki kobiet wahają się w granicach od 50 fenigów do marki, zależnie od tego, czy z „kustem" (jedzeniem), czy bez. Jaki ten „kust" — lepiej nie mówić. Warto tylko przypomnieć margarynę i chleb z otrębami i miniaturowe porcje mięsiwa.

U „Niemca" pracuje z Makoszów 263 ludzi. Dokładnie tyle. Na polskich kopalniach znacznie mniej, około 180. Jaki błyskotliwy argument! Wykorzystuje się go w Makoszowach i wszędzie tam, gdzie blisko granica.

Nowoupieczony „Niemiec" jeszcze przed otrzymaniem roboty „daje wypisać się" z polskiej organizacji — raczej wypisują go sami — a potem „daje zapisać" dziecko do szkoły mniejszościowej. Nie dziw więc, że w tym roku miała ona już dwie klasy, a w przyszłym powstanie trzecia. Oto zwięzła historia „dynamizmu żywiołu niemieckiego na kresach".

W samym centrum Makoszów jest już inaczej. Nie słyszy się niemczyzny, nie ma prowokacyj. Mieszkają Polacy, starzy wypróbowani działacze. Rozpacz ich tylko ogarnia na widok spustoszenia jakie sieje niemiecka propaganda, wspomagana naszą biernością.

— „Czy po to krew przelewaliśmy, by teraz widzieć jak nas żrą germany?" — mówią starzy Ślązacy.

Z drugiej strony Makoszów rozsiadło się drugie gniazdo niemczyzny: Przyszowice, leżące już w powiecie rybnickim. Tam przez niczyjego nie hamowane działa, rozwija się pod przywództwem jakiegoś Rudolfa Labuska — Jung Deutsche Partei...

Powstańcy i Polki makoszowskie załamują ręce. Są już bezradni. Polski Związek Zachodni, ten co dawniej słusznie nazywał się związkiem obrony kresów zachodnich — w Makoszowach składa się obecnie tylko z prezydium. Też nie może przeciwstawić się fali ciągle i ciągle płynącej drapieżnej germanizacji. Wyczerpali już wszystkie środki i półśrodki: pisali apele, uchwalali rezolucje, prosili. Nic się nie zmieniło: mniejszość, renegaci podnoszą głowę. Są z każdym dniem pewniejsi siebie, są coraz bardziej agresywni.

Tak wygląda życie wsi Makoszowy, ostatniej w powiecie katowickim.

Nie widzi tego wszystkiego obcy, czy przyjeżdżający na niedzielę turysta. A jest ich tu zawsze dużo, coraz więcej. Wabią makoszowskie lasy, staw, którym zaopiekowała się Liga Morska i Kolonialna: zbudowała kabiny dla kąpiących się, uruchomiła wypożyczalnię kajaków. Wabi piękno przyrody, hojnie rzucone na makoszowską ziemię.

W niedzielę lasy rozbrzmiewają pieśnią. W jednej stronie polską — w drugiej niemiecką. Chociaż cały las leży w polskich Makoszowach. Ale przechodzi przez niego jeszcze jedna granica. Granica własności. Jedna część należy do przedsiębiorstwa polskiego, druga do magnata niemieckiego. Granica jest nawet zaznaczona ścieżkami i kamieniami. I dzieje się tak, że leśniczy Niemiec wypędza polską wycieczkę z „niemieckiego" lasu.

Tak się dzieje w Makoszowach, we wsi na polskim wyzwolonym Śląsku

Wiadomości bieżące.

Czwartek **19** maja

Dziś: Iwona
Jutro: Bernarda
Wschód słońca: 3,34
Zachód słońca: 19,07

Imprezy

KONCERT CHÓRU „ECHO" DLA BEZROBOTNYCH

(k) 21 maja br. o godzinie 21,30 w sali Domu Ludowego w Katowicach - Bogucicach odbędzie się koncert chóru „Echo" dla bezrobotnych. Bezpłatne bilety wydaje Komisja Świetlicowa za okazaniem legitymacji KUPP 2- maja br. o godzinie 10 rano w Katowicach przy ulicy Szkolnej nr 7.

Komunikaty

Rekolekcje w Kokoszycach

(k) Rekolekcje zamknięte dla panien w Kokoszycach odbędą się w dniach od 30 maja do 3 czerwca. Rekolekcje zamknięte dla członków KSMM rozpoczną się 1 czerwca. Koszta pobytu 10 zł. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat rekolekcyjny — Katowice, M. Piłsudskiego 20, tel. 355-23.

Baczność członkowie Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Okręgu Śląskiego.

Zjazd Podoficerów w Wilnie

W dniu 5 i 6 czerwca br. (Zielone Świątki), odbywa się w Wilnie ogólnokrajowy zjazd Związku Podoficerów Rezerwy. W zjeździe tym mogą wziąć udział poza delegatami również i poczty sztandarowe oraz inni członkowie, którzy na podstawie legitymacji korzystają ze 75 proc. zniżki kolejowej (co wyniesie około 15 zł w obie strony). Dla gości przewidziane jest zwiedzanie miasta i wyjazd nad jezioro Trockie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zarządu Okręgowego, Katowice, ul. Plebiscytowa nr 1, III p., telefon nr 338-15.

Radio

Czwartek 19 maja.

KATOWICE. Godz. 6.15—8.00 Audycja poranna. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Piosenki Stanisława Niewiadomskiego — poranek muzyczny dla szkół powszechnych. 11.40 Impromptu fortepianowe — płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert życzeń. 14.15 Wiadomości bieżące. 14.33 Wiadomości giełdowe. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.00 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa. 16.15 Lekka audycja muzyczna. 16.15 Pogadanka aktualna. 17.00 O Kongresie Pracy Obywatelskiej Kobiet — mówić będą Aleksandra Piłsudska i dr Hanna Pohorska. 17.15 Zespołowa muzyka wokalna. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Miniatury na orkiestrę smyczkową. 18.40 Poradnik sportowy. 18.45 „Od pesymizmu do optymizmu" — odczyt. 19.00 „Komedie Aleksandra Fredry, wieczór VIII: „Zrzędność i przekora". 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert symfoniczny. W przerwie dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23.00—23.30 Płyty.

Twarda woda

zawiera dużo wapna, które powoduje że bielizna jest szara. Natomiast pranie „mydłem Kolfontay" i dobre przepłukiwanie czyni bieliznę śnieżno - białą. (999)

Piątek 20 maja

KATOWICE. Godz. 6.15—8.00 Audycja poranna. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert życzeń. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.33 Wiadomości giełdowe. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.00 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa. 16.15 Lekka audycja muzyczna. 16.15 Pogadanka aktualna. 17.00 O Kongresie Pracy Obywatelskiej Kobiet — mówić będą Aleksandra Piłsudska i dr Hanna Pohorska. 17.15 Zespołowa muzyka wokalna. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Miniatury na orkiestrę smyczkową. 18.40 Poradnik sportowy. 18.45 „Od pesymizmu do optymizmu" — odczyt. 19.00 „Komedie Aleksandra Fredry, wieczór VIII: „Zrzędność i przekora". 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert symfoniczny. W przerwie dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23.00—23.30 Płyty.

Ważne dla myśliwych

(—) Śląskie Tow. Łowieckie, w porozumieniu ze Śl. Wojew. Radą Łowiecką w Katowicach urządza w niedzielę dnia 29 maja 1938 na strzelnicy „Giesche" S. A. w lesie w Giszowcu strzelanie do rzutków. Początek o godz. 9 rano, dojazd przez Murcki do wsi Wesołej-Leśniczówka autobusem specjalnym, który kursować będzie pierwszy o godz. 8 rano, drugi o godz. 10 rano od Teatru Polskiego z placu Marszałka Piłsudskiego w Katowicach. Na specjalne zarządzenie i danie znaku, autobus będzie stawał na oficjalnych przystankach linii autobusowej celem zabrania myśliwych-zawodników. Program obejmuje 50 rzutków w seriach 10, 15, 15 i 10. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 27 maja br. p. Mędlewski, skład broni, ul. Młyńska w Katowicach i ewentualnie na strzelnicy w dniu zawodów, przy równoczesnym wpłaceniu wpisowego w kwocie 5 złotych. Udział mogą brać członkowie Śl. Tow. Łow. i członkowie P. Z. Ł. oraz wprowadzeni goście. Bliższych informacyj udzieli p. Mędlewski w Katowicach. W razie niepogody zawody nie odbędą się. W tym wypadku zarząd zwraca wpisowe.

Pan Wojewoda Dr Grażyński
wśród śląskich akademików w Warszawie

Katowice, 19 maja.

W ub. niedzielę odbyła się w sali Domu Akademickiego w Warszawie uroczystość „Święconego", urządzona przez akademików śląskich. „Święcone" to miało szczególnie doniosłe znaczenie z racji nawiązania kontaktu młodego pokolenia z starszym społeczeństwem śląskim swojego regionu, jako też i z terenu Warszawy. Program wieczoru obejmował również występy artystyczne: muzykę, śpiew i poezje.

Gości powitał prezes Zw. Akad. Górn. W. Karuga, podkreślając radość z nawiązanej łączności. Po dokonanym ceremoniale święcenia ks. bisk. pol. Gawlina przemówił do młodzieży, wskazując na znaczenie kultu dla swej Ziemicy oraz konieczność głębszej, a radosnej pracy młodego pokolenia nad urabianiem swych wartości wewnętrznych. Z kolei przemówił P. Wojewoda Grażyński, wyrażając swe zadowolenie z nawiązania bliższej łączności z studiującą na terenie Warszawy młodzieżą śląską. Przemawiali jeszcze sup. ks. Rzymełka, dyr. rzeźni p. Sobota i p. nacz. Wł. Sobota. Hucznymi brawami została przyjęta myśl stworzenia koła seniorów oraz zafundowania sztandaru.

Po zakończeniu pierwszej części wieczoru rozpoczęły się występy, w których wzięli udział: znany kompozytor śląski, skrzypek — Antoni Szafranek, p. Polówna — śpiew, Skutnik (fortepian) oraz Mieczysław Basista (poetyckie utwory własne). Program poprowadził, jako konferansjer M. Basista, nadając poważny lub pogodny ton tej drugiej części wieczoru.

Po tej części wieczoru odbyła się w zamkniętym kółku zabawa taneczna.

Wybryki socjalistów w Czechowicach

Z Czechowic piszą nam: 12 maja w czasie obchodu 3-ciej rocznicy zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego, podczas pochodu na Żebraczy, grupa członków „Siły" (PPS) znajdująca się w pobliżu zaczęła demonstracyjnie śpiewać „Międzynarodówkę". Fakt ten wywołał powszechne oburzenie i rozgoryczenie wśród ludności.

Na zwołanym w tej sprawie posiedzeniu miejscowego oddziału O. Z. N. uchwalono domagać się od władz wyciągnięcia najsurowszych konsekwencji wobec prowokatorów. Całe społeczeństwo Czechowic i Dziedzic domaga się przykładnego ukarania tychże, a przede wszystkim właściwych inspiratorów powtarzających się od jakiegoś czasu prowokacji, a ukrywających się za plecami młodzieży i dzieci.

Podobne prowokacje zdarzają się częściej. Podczas obchodu 1 maja br. ci sami osobnicy wznosili podczas pochodu różne okrzyki antyrządowe, oraz napastujące poszczególne jednostki, prowadzące pracę w kierunku urzeczywistnienia idei państwowych na tut. terenie. Grożono pobiciem jednemu z kierowników tut. szkół za to, że podczas śpiewania „Międzynarodówki" nie zdjął kapelusza.

Rozwydrzenie doszło do takich granic, że na kolonii Żebracz trudno przejść spokojnie, by nie spotkać się z zaczepkami. Kroś obcy mógłby myśleć, że znajduje się w bolszewii.

Karlsbadzka woda Mühlbrunn zalec. przez lekarzy do kuracji domowej przy zwalczaniu nadmiernej otyłości.

10-letni harcerz-bohater

Katowice, 19 maja.

Na polach w pobliżu kopalni „Feniks" pod Sosnowcem, bawiła się trzyletnia Halina Sobierajówna. Pozostawione bez opieki dziecko w pewnym momencie zbliżyło się do pobliskiego głębokiego stawu, wpadło do wody i poczęło tonąć.

Na ratunek jej pośpieszył przypadkowo przechodzący 10-letni harcerz Henryk Sobota, który z narażeniem życia wskoczył do wody i wyciągnął na brzeg omdlałą dziewczynkę.

Dzielny harcerz, zastosowawszy zabieg ratowniczy, zaniósł dziecko do domu rodziców.

Zaznaczyć należy, że harcerz Sobota wracał ze szpitala do domu na rekonwalescencję, był on bowiem chory na złośliwą grypę. Po powrocie do domu, Sobota powtórnie zapadł na zdrowiu.

Co będzie z lejem w śródmieściu Chorzowa?

Katowice, 19 maja.

Olbrzymia dziura, jaka powstała przed kilku miesiącami w śródmieściu Chorzowa na ulicy Kopernika, dotychczas straszy przechodniów swym pustym „oczodołem". Dotychczas nie poczyniono żadnych kroków, by dziurę tą zasypać. Podobno magistrat „rozmawia" ze „Skarbofermem" o to, kto będzie ponosił koszta zasypania leja, które pochłoną znaczną sumę.

Władze magistratu wychodzą bowiem z założenia, że koszta zasypania ponosić musi dyrekcja „Skarbofermu", gdyż jedna z kopalń tego przedsiębiorstwa była przyczyną powstania zapadliska. Nie wiadomo jak długo potrwają jeszcze te pertraktacje między magistratem i „Skarbofermem". W każdym razie niezasypana dziura w śródmieściu Chorzowa nie przyczynia się do estetycznego wyglądu miasta. Również i wstrętne ogrodzenie z desek wokół dziury nie przynoszą uroku pięknej ulicy Kopernika.

ZJAZD PRACOWNIKÓW BIUROWYCH

(—) W czwartek, 26 maja br. (Wniebowstąpienie Pańskie), w sali TCL przy ulicy Francuskiej 12 odbędzie się IX zjazd przedstawicieli Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych Biurowych i Handlowych (PZP). Zjazd poprzedzi uroczysta msza św. w kościele garnizonowym o godzinie 8,30.

POCIĄG POPULARNY DO WISŁY.

(—) Liga Popierania Turystyki w Katowicach organizuje na niedzielę 22 maja wycieczkę pociągiem popularnym z Katowic do Wisły. Katowice odjazd godz. 5.11 Wisła przyjazd 8.02. Wisła odjazd godz. 19.13. Katowice przyjazd 21.50. Cena przejazdu tam i z powrotem wraz z kuponem uprawniającym do bezpłatnego udziału w wycieczce pieszej z przewodnikiem wynosi tylko 4.50 zł.

NOWA KOMPOZYCJA P. ST. STOIŃSKIEGO

(—) P. Stefan M. Stoiński dyrektor Instytutu Muzycznego w Katowicach zaproszony został przez dyrekcję Filharmonii Warszawskiej do dyrygowania prawykonaniem nowej swej kompozycji pt. Ballada symfoniczna op. 17, która weszła na program wielkiego piątkowego koncertu symfonicznego dnia 20 bm.

ŚWIĘTO MŁODZIEŻY Z KSMM.

(—) W niedzielę 22 bm. w Kosztowach odbędzie się zlot młodzieży Katolickiej pow. mysłowickiego i poświęcenie proporca oddziału KSMM w Kosztowach. Uroczystości rozpoczną się nabożeństwem w kościele w Dziećkowicach, po czym nastąpi akt przemianowania ulicy Imielińskiej na ul. św. Stanisława Kostki. Na zakończenie odbędą się popisy gimnastyczne i rozgrywki sportowe.

CENY NABIAŁU.

(—) Na posiedzeniu Komisji Notowań Cen Nabiału przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Katowicach 17 bm. ustalono następujące ceny nabiału: Ceny mleka (w litrach): w półhurcie 21—23 gr na miarę, w detalu 28 gr na miarę, w półhurcie 24—25 gr w butelkach, w detalu 28 gr w butelkach. Tendencja mocna, dowozy dostateczne, konsumcja utrzymana. — Ceny masła (w kilogramach): I gat. (masło wyborowe) w hurcie 3.05—3,15 zł, w detalu 3,40 zł, II gat. (masło stołowe) w hurcie 2,70—2,80 zł, w detalu 3,20 zł, III gat. (masło kuchenne) w detalu 2,50 zł, masło wiejskie poznańskie w hurcie 2,50 do 2,60 zł, w detalu 2,80—2,90 zł. Tendencja słaba, dowozy zwiększone, konsumcja normalna. Śmietana kwaśna 22—24% w hurcie 1,20 zł, a w detalu 1,40 zł za litr.

Związek Lekarzy odbędzie w Katowicach obrady

W niedzielę, dnia 29 maja br. o godz. 13 w Katowicach w salach reprezentacyjnych T. C. L. przy ul. Francuskiej 12 odbędzie się 19 doroczne walne zebranie Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

Porządek obrad obejmuje m. in. sprawozdania z działalności Związku i wybór nowych władz Związku.

KONCESJONOWANA PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA IM. ŚW. JADWIGI W KATOWICACH UL. KOŚCIUSZKI 64-68 — OGŁASZA WPISY

do klasy I-ej Szkoły Powszechnej. Wpisy przyjmuje kancelaria szkoły przy ul. Kościuszki 66 I p. codziennie od godz. 9-ej do 13-ej a w dniach 9 i 10 bm. od godz. 16 do 19 telefon kancelarii szkoły nr 332-10. Szkoła Prywatna im. św. Jadwigi mieści się przy ul. Kościuszki 64-68, w pobliżu parku, w najzdrowszej części miasta. Obok szkoły znajduje się przystanek tramwajowy. Szkoła rozporządza czystymi, jasno oświetlonymi i odpowiednio urządzonymi salami szkolnymi. Przy szkole są trzy dziedzińce, a obok szkoły boisko sportowe i szkolny ogródek doświadczalny. W porze letniej nauka odbywa się na wolnym powietrzu w ogrodzie szkolnym. Szkoła posiada odpowiednio wykwalifikowane i starannie dobrane siły nauczycielskie. Szkoła jest zaopatrzona w należyte urządzenia higieniczne i naukowe. Szczególną uwagę poświęca się wychowaniu fizycznemu.

Nad obowiązkowo udziela się nauki języków obcych: francuskiego i niemieckiego oraz gimnastyki rytmicznej. **Dyrekcja Szkoły.** (o)

Wróciłem

Dr med. Ludwik Szygowski

Katowice, ul. Br. Pierackiego 6, tel. 355-23

specjalista

w chorobach kobiecych, położnictwie i plastycznej chirurgi ginekologicznej.

Przyjmuje od 9—12 i 4—6 pop.

Electro-fever terapia **dla schorzeń wenerycznych** w każdą sobotę od 15—19.

MIELI SZCZĘŚCIE...

(—) Dnia 17 bm. po południu około godz. 18 w czasie nieprawnego wydobywania węgla z dzikich odkrywek na polach w Wełnowcu przez oberwanie się ziemi zostali zasypani w szybiku Trybuś Ryszard Ruseckі Piotr Jaworski Emil oraz Kopiniok Alojzy — wszyscy z Wełnowca. Niezwłocznie zaalarmowano pogotowie ratunkowe Zakładów Hohenlohego które wszystkich zasypanych wydobyło na powierzchnię. Nazwani nie doznali żadnego uszczerbku na zdrowiu.

Siemianowice

NAJECHANY ROWEREM UTRACIŁ PRZYTOMNOŚĆ

(Si) Dnia 16 bm. na placu Piotra Skargi w Siemianowicach jadący rowerem Jambora Reinhold zam. w Siemianowicach przy ul. Sobieskiego nr 16 — najechał 46-letniego aptekarza Tomaszewskiego Mariana z Siemianowic który przez upadek na jezdnię doznał wstrząsu mózgu i utracił przytomność. Wymienionego przewieziono do szpitala w Siemianowicach, gdzie pozostaje w opiece lekarskiej.

Pęknięcie rurociągu
w Nowej Wsi

W okresie ostatnich 10-ciu dni w Nowej Wsi, pow. Katowice, wydarzyły się dwa pęknięcia głównego rurociągu, ułożonego z rur żeliwnych, zasilającego gminę t, liczącą 24 tys. mieszkańców, w wodę.

Ostatnie pęknięcie miało miejsce 13 bm. i było fatalne w swych skutkach, bowiem nawet szpital był na przeciąg kilkunastu godzin pozbawiony wody.

Sprawą tą winny zainteresować się czynniki, których kompetencji podlega prawidłowe zaopatrzenie mieszkańców w wodę. Ze swej strony wyrażamy zdziwienie, że taka rzecz mogła mieć miejsce w maju, kiedy nie zachodzi wypadek zamarzania rurociągu.

Zmarła w drodze do szpitala

Dnia 17 bm. około godz. 19,00 na ul. Kościelnej w Michałkowicach, samochód półciężarowy kierowany przez szofera Jaskółę Piotra z Częstochowy — najechał na przebiegającą przez jezdnię 14-letnią Lupównę Jadwigę, zam. w Michałkowicach, przy ul. Kościelnej nr 14. Wym doznała poważnego okaleczenia ciała i w drodze do szpitala zmarła. Dochodzenia wykazały, że wypadek spowodowałap oszkodowana skutkiem własnej nieostrożności.

Chorzów

WYPŁATA ZASIŁKÓW W CHORZOWIE.

(=) Miejski Komitet Funduszu Pracy w Chorzowie podaje do wiadomości miejscowym bezrobotnym, że z dniem 20 bm. rozpoczyna wypłatę zasiłku z akcji pomocy doraźnej w gotówce według porządku przewidzianego w ogłoszeniach.

Repertuary teatrów i kin

REPERTUAR TEATRU STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Czwartek o godz. 20 „Gałązka Rozmarynu".
Piątek o godz. 20 „Po tej i po tamtej stronie".
Sobota o godz. 15.30 „Gałązka Rozmarynu" dla szkół. — O godz. 20: „Po tej i tamtej stronie".
Niedziela o godz. 11: Poranek szkolny Szkoły Em. Plater. — O godz. 15.30: „Gałązka Rozmarynu" dla Szkół. Hohenlohe. — O godz. 19: „Po tej i po tamtej stronie" dla huty Batory.

„Po tej i po tamtej stronie".

W piątek po raz drugi sztuka polskiego autora J. Dybowskiego p. t. „Po tej i po tamtej stronie" w premierowej obsadzie.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji:

CIESZYN — poniedziałek 23 bm. o godz. 20: „Gałązka Rozmarynu".
CHORZÓW — wtorek 24 bm. o godz. 18: „Gałązka Rozmarynu" dla szkół. — O godz. 19.30: „Po tej i po tamtej stronie".

KINOTEATRY w KATOWICACH

od wtorku dnia 17 maja.

CAPITOL: „Kawiarnia na granicy".
CASINO: „Kryzys skończony".
COLOSSEUM: „Płynne złoto".
STYLOWY: „Jej pierwszy bal" i „Rozkoszny chłopak".
UNION: „Dziesięciu wierzy kobiecie" oraz „Magiczny klucz".
ZAŁĘŻE — RAJ: „Tańczący pirat" oraz „Łódź śmierci".
BOGUCICE — BAJKA: „Premiera" i „Carauga".

Inne miejscowości:

BIELSKO: „Zemsta Tarzana". — APOLLO: „La Habanera".
BIAŁA — MIEJSKIE: „Byłam szpiegiem.
BIELSZOWICE — ŚLĄSKIE: „Burg Teater" oraz „Więzień królewski".
CHORZÓW — APOLLO: „Królowa Wiktoria" oraz „Człowiek który żył dwa razy". — DELTA: „Teodora robi karierę" i „Ostatni alarm". — ROXY: „Kurier carski" i „Bohaterowie morza". — RIALTO: „Generał Sutter" i „Jestem niewinny".
CHROPACZÓW — ŚLĄSK: „Czarny Anioł".
HAJDUKI — ŚLĄSKIE: „Na drapaczu chmur" oraz „Oddział śmiałych".
JANÓW — SŁOŃCE: — „Dwie Joasie" i „Mazurka"
LIPINY — CASINO: „Mały Tarzan" oraz „Tango zakochanych".
MYSŁOWICE — ODEON: „Eskapada". — HELIOS: „W ogniu pocisków". — ADRIA: „Sherlock Holmes" i „Dr Watson" oraz bogaty nadprogram.
MYSŁOWICE — PIAST — „Więzień królewski".
MIKOŁÓW — ADRIA: „Jego ostatnia walka" i nadprogram.
NOWY BYTOM — PALRIA: „Ada to nie wypada" i „Diabelska eskadra".
NOWA WIEŚ — PIAST: „Czarujące oczy" i „Rycerze z Rio Grande". — SIENKIEWICZ: „Halka" oraz „Statek niewolników".
NOWA WIEŚ — SŁOŃCE — „Dziewczęta z Nowolipek" oraz „Zdradziecki wąwóz".
NOWA WIEŚ — SIENKIEWICZ: „Przed wielką wojną" oraz „Dama z portretu" — PIAST: „Ostatni akt zemsty".
PIEKARY ŚL. — UCIECH: „Serce i szpada" oraz „Niewinnie się zaczęło" — COLOSSEUM: „Ucieczka od życia oraz „Wesoła czwórka".
PIEKARY — APOLLO: „Bez rozkazu" oraz „Bezdomni Pat i Patachon".
PIOTROWICE ŚL. — PIAST: „Sonja Henie — jedna na milion" oraz „Zaginiony horyzont".
RADZIONKÓW — CASINO: „Pani Minister tańczy"
RUDA ŚL. — BAŁTYK: „Kościuszko pod Racławicami" i „Cień Szanghaju".
RYBNIK — APOLLO: „Siedem policzków, siedem całusów" oraz „Zemsta tarzana" — HELIOS: „Huragan" oraz „Tydzień przed ślubem".
SIEMIANOWICE — KAMERALNE: „Gasparone".
ŚWIĘTOCHŁOWICE — APOLLO: „Rose-Marie" — „Ucieczka Tarzana". — COLOSSEUM: „Arena życia" oraz „Za kulisami sławy".
SZOPIENICE — HEL: „Amerykańska awantura" i „King - Kong".
TARN. GÓRY — ŚWIATOWID: „Huragan".

Obóz Zjednoczenia Narodowego na Śląsku przy twórczej pracy

Plan prac dla wsi śląskiej

Zjazd działaczy wiejskich Województwa Śląskiego zorganizowany przez Okręg Śl. OZN przyniósł szereg rezolucyj, wskazujących na niedociągnięcia w życiu wsi. Zgodnie z zapowiedzią przewodniczącego Okręgu Śl. OZN sen. Pawelca powołany został Zespół Wiejski, jako stały organ, którego zadaniem będzie ustalić hierarchię potrzeb wsi, znaleźć możliwości ich zaspokojenia i czuwania nad ich wykonaniem. **W szczególności zajmie się Zespół Wiejski sprawami drobnych dzierżawców, dokładając wszelkich starań, by uwłaszczenie ich odbyło się w kierunku dla nich jak najkorzystniejszym, i zgodnie z interesami narodowymi.**

PRZYGOTOWANIA DO ZJAZDU SAMORZĄDOWCÓW.

Zagadnienia samorządu terytorialnego miały na Śląsku zawsze swój ciężar gatunkowy. Doceniając ważność spraw samorządowych, Okręg Śląski OZN. powołał specjalny zespół, którego zadaniem będzie opracowywanie poszczególnych problemów z życiem i działalnością samorządów związanych. Zespół ten, na czele którego stanął wicemarszałek Sejmu Śl. p. dr Włodzimierz Dąbrowski, zajmuje się obecnie zorganizowaniem zjazdu samorządowców, który zrobi przegląd dotychczasowego dorobku i wskaże niewątpliwie nowe możliwości dla działalności samorządów.

ZORGANIZOWANIE BIURA STUDIÓW I PLANOWANIA.

Onegdaj powołano przy Okręgu Śląskim O. Z. N. Biuro Studiów i Planowania, kierownikiem którego jest p. dyr. St. Kudlicki. Biuro to opracowuje roczny plan działania, a w szczególności rozpatrzy zagadnienie młodzieży.

Współpracownikami Okręgowego Biura Studiów i Planowania są pp. Wicemarszałek Sejmu dr Wł. Dąbrowski, dyr. Litwiniuk, dr Mazurkiewicz, dyr. Izby Rolniczej Zarzycki, dyr. Świderski i mgr. Magdziorz.

Na szosach czyha śmierć

Mimo wydanych zarządzeń o ruchu kołowym i pieszym na ulicach i drogach publicznych, **mających na celu uchronienie ludności przed niebezpieczeństwem, krytym się w coraz to bardziej ożywionym ruchu kołowym,** mimo stałych pouczeń i apelów przez prasę, **ludność dalej bagatelizuje sobie niebezpieczeństwo,** narażając się na utratę zdrowia, a często i życia.

Nie ma dnia prawie, żeby nie zanotowano nieszczęśliwego wypadku na naszych drogach, spowodowanego nieostrożnością lub lekkomyślnością przechodniów. Szczególnie dzieci nagminnie wprost stają się ofiarami kół samochodowych, motocyklowych czy choćby nawet roweru.

Ostatnio w Michałkowicach zginęła pod kołami samochodu 14-letnia Jadwiga Lupówna. Dnia zaś 16 bm. około godz. 11 na ulicy Pszczyńskiej w Mikołowie, jakiś chłopiec niestwierdzonego dotychczas nazwiska, omal nie spowodował katastrofy samochodowej, mogącej mieć opłakane następstwa. Mianowicie tuż przed jadącym pełnym gazem samochodem przebiegał chłopiec. Kierowca Józef Zając, pragnąc uniknąć przejechania lekkomyślnego wyrostka, skierował nagle wóz, **wjeżdżając na przydrożne drzewo.** Z osób, jadących samochodem **ojciec, matka i siostra szofera odnieśli na szczęście lekkie obrażenia.** Po zaopatrzeniu ich w szpitalu św. Józefa w Mikołowie udali się wszyscy o własnych siłach do domu.

Wypadki tego rodzaju powinny stać się groźną przestrogą dla przechodniów i rodziców dzieci, którzy muszą wreszcie zrozumieć, że **szosy i ulice to nie miejsce zabaw.**

Nieostrożny rowerzysta pod kołami autobusu

Chorzów 18 maja.

Na ulicy 3 Maja w Chorzowie wydarzył się wypadek najechania rowerzysty przez autobus. Wypadek tylko dzięki przytomności szofera nie przybrał tragiczniejszych skutków.

Ofiarą wypadku padł 16-letni Jerzy Syguła z Chorzowa, który jadąc na rowerze wpadł pod przejeżdżający autobus Śl. Linii Autobusowych. Szofer autobusu chcąc w ostatniej chwili wyminąć rowerzystę skręcił gwałtownie w bok i tylko cudem uniknął katastrofy. Najechany Syguła doznał obrażeń na całym ciele i został odstawiony do szpitala w Piaśnikach. Rower uległ zniszczeniu. Na podstawie zeznań świadków wynika, że winę wypadku ponosi wyłącznie poszkodowany.

Rybnik

AKCJA OZN W POWIECIE RYBNICKIM

(R) 15 maja odbyło się w Knurowie zebranie konstytucyjne OZN przy udziale około 500 osób, na którym powołano władze oddziału z p. Bolczykiem na czele. Program OZN zreferował kier. szkoły p. Dechów — o organizacji świata pracy mówił p. poseł Piechoczek o współzależności życia politycznego i gospodarczego referował sekretarz okręgowy p. Kandora — W Rybniku odbyło się tego samego dnia zebranie konstytucyjne OZN przy udziale 200 osób na którym powołano prezydium oddziału z p. referentem Piętka na czele. Przemawiali p. poseł Piechoczek i p. kier. szkoły Dechów — W Czerwionce odbyło się zebranie oddziałów OZN z rejonu Czerwionka przy udziale 300 obecnych. Referaty programowe i organizacyjne wygłosili p. poseł Piechoczek sekretarz okręgowy p. Kandora i p. kierownik szkoły Dechów.

Broń powodem nieszczęścia

W ubiegłą środę w godzinach wieczornych wydarzył się w rodzinie wdowy Anny Pysznej w Knurowie nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 23-letni syn Antoni. Manipulował on nabitą bronią, przy czym w pewnym momencie rewolwer wypalił i kula ugodziła Pysznego w brzuch tak nieszczęśliwie, iż rannego musiano przewieźć do szpitala. Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej istnieje słaba nadzieja utrzymania Pysznego przy życiu.

Osobom pełnokrwistym, otyłym, artretykom i cierpiącym na hemoroidy szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** zażywana rano na czczo przynosi znaczną ulgę.

Groźny pożar w Olzie

W środę w stodole rolnika Jana Siedlaczka w Olzie wybuchł pożar. Stodoła spaliła się doszczętnie wraz z przyległą szopą. Pożar przeniósł się wkrótce na sąsiednią stodołę Wilhelma Białdygi, która także uległa doszczętnemu spaleniu. Łupem pożaru padło około 2000 kg słomy, oraz maszyny rolnicze, znajdujące się obok stodoły. Szkoda wynosi około 27 000 złotych. Dzięki natychmiastowej akcji okolicznej straży pożarnej pożar zdołano ugasić zanim przeniósł się na pobliskie domy mieszkalne. Przyczyny wybuchu pożaru nie zdołano na razie ustalić.

Tarnowskie Góry

PO ZLOCIE KSMM

(T) W ubiegłą niedzielę w Sowicach odbył się zlot okręgowy KHMM pow. tarnogórskiego, połączony z poświęceniem sztandaru oddziału KSMM w Sowicach. Po nabożeństwie odbył się pochód przez Tarnowskie Góry, Czarną Hutę i Sowice, gdzie nastąpiła defilada. Uroczystości zakończyły akademia i zabawa taneczna.

Lubliniec

OZN W DRONIOWICZKACH

(L) W Droniowiczkach odbyło się w tych dniach organizacyjne zebranie oddziału OZN. Przewodniczącym jest p. Karol Bartocha, jego zastępcą p. Roch Benski a sekretarzem p. Wilhelm Kandora.

ZLOT MŁODZIEŻY ŚWIETLICOWEJ W KOSZĘCINIE

(L) W niedzielę. 22 maja w Koszęcinie odbędzie się zlot młodzieży świetlicowej powiatu lublinieckiego. Otwarcie zlotu na boisku sportowym zaś w razie niepogody w sali gimnastycznej szkoły powszechnej o godzinie 15.45. Program przewiduje: śpiewy, recytacje, inscenizacje, dialogi, tańce oraz widowisko „Z pieśnią żołnierską w bój".

Bielsko

PRZEGLĄD KONI

(B) Magistrat Bielska wydał zarządzenie o przeglądzie koni urodzonych w roku 1914 i starszych nie posiadających dowodów tożsamości. Przegląd odbędzie się 25 bm o godzinie 9.30 na placu obok rzeźni miejskiej. Bliższe szczegóły w obwieszczeniach, wywieszonych w magistracie.

WIELKI KONKURS ORKIESTR WOJSKOWYCH DYWIZJI ŚLĄSKIEJ

(=) W niedzielę 22 maja odbędzie się w Chorzowie na stadionie WF i PW wielki konkurs orkiestr wojskowych dywizji śląskiej, połączony z festiwalem przy udziale 200 orkiestrantów. W programie utwory kompozytorów: Chopina, Moniuszki, Popp'ego, Dorożyńskiego, Nowowiejskiego, Runda, Końskiego, Wojciechowskiego i innych. Tytułu mistrzowskiej orkiestry dywizji broni orkiestra chorzowskiego pułku. Początek o godzinie 17. Festival o godzinie 18.30. Czysty dochód przeznaczony na biedne dzieci miasta Chorzowa. Przedsprzedaż biletów w księgarni Schaefera Chorzów Wolności 22. W razie niepogody konkurs odbędzie się w Miejskim Domu Ludowym Chorzów ul. Sienkiewicza 5. Ze względu na wysoki poziom muzyczny i wzniosły cel prosimy o jaknajliczniejsze przybycie.

PIĘĆ LAT ISTNIENIA REZERWISTÓW W CHORZOWIE III.

(=) W ub. niedzielę w Chorzowie III odbyła się uroczystość 5-lecia istnienia i poświęcenia proporczyka. Po nabożeństwie odprawionym przez ks. Krzoskę nastąpiło wręczenie proporca, po czym złożenie wieńca pod pomnikiem Powstańca i defilada. W uroczystościach wzięli udział między innymi marszałek Sejmu Śl. Karol Grzesik, mjr Wierzbicki, por. rez. Filipowicz oraz liczne delegacje organizacyj. Po południu odbyły się zawody sportowe.

POSZEDŁ W ŚWIAT

(=) Adam Mysior z Chorzowa zgłosił na policji, że jego 12-letni syn Józef wydalił się z domu w dniu 28 kwietnia br. i dotychczas nie wrócił. Ojciec przypuszcza, że chłopiec wybrał się w „świat" w poszukiwaniu przygód. Młody Mysior zabrał na drogę 5.80 zł.

ZNALAZZŁ BROŃ W POLU

(=) Mieszkaniec Chorzowa 58-letni Alojzy Sznaidrzyk zgłosił się na policji z browningiem kal. 7,65 mm wraz z futerałem i 14 nabojami. Sznaidrzyk podał, że broń znalazł na polu między torem kolejowym a remizą tramwajową.

SYN POBIŁ OJCA

(=) Onegdaj doszło do kłótni i bójki między 24-letnim Henrykiem Preuskerem i jego ojcem Franciszkiem z Chorzowa. W czasie szamotania się syn wykręcił ojcu rękę tak silnie, że ten z bólu zemdlał. Nieprzytomnemu ojcu Henryk Preusker skradł z kieszeni 7 zł i zbiegł w niewiadomym kierunku. Preuskera seniora odstawiono do lekarza, który stwierdził, że pacjent jego ma złamaną rękę. Ojciec zgłosił do policji wniosek o ukaranie syna.

Świętochłowice

AKCJA ŚWIETLICOWA W PIEKARACH ŚL.

(Ś) Już od dłuższego czsu odbywa się w Piekarach Śl. akcja świetlicowa, której zadaniem jest gromadzenie w ośrodkach bezrobotnej i niezorganizowanej młodzieży. Młodzież taka po odpowiednim przygotowaniu kieruje się następnie do innych organizacji. Akcja dzieli się w zasadzie na 3 zespoły a mianowicie: zespół pracy fizycznej, gdzie młodzi ludzie znajdą skromny zarobek i zatrudnienie w istniejącej introligatorni, zespół kulturalno - oświatowy (wykłady, prelekcje, film i audycje radiowe) oraz zespół sportowy (siatkówka i strzelanie z wiatrówek). Akcja świetlicowa odbywa się bardzo sprawnie pod sprężystym kierownictwem nauczyciela p. Batosza Kazimierza i całego zastępu przodowników wybieranych z pośród świątleiszych jednostek bezrobotnej młodzieży.

Kupiectwo i organizacje gminy Wielkie Hajduki na FON.

Kupiectwo Wielkich Hajduk uchwaliło opodatkować się na przeciąg sześciu miesięcy na cele dozbrojenia armii. Z zebranych funduszów kupiectwo hajduckie postanowiło zakupić karabin maszynowy dla pułku chorzowskiego. Do akcji kupiectwa przyłączyły się miejscowe towarzystwa, które z własnych funduszów postanowiły zakupić dwa ciężkie karabiny maszynowe dla pułku chorzowskiego. Miejscowa grupa Zw. Powst. Śląskich — Powiatu Gliwicko-Toszeckiego uchwaliła osobno zakupić dla armii ciężki karabin maszynowy, który wręczony zostanie wojsku w uroczystej formie w Święto Niepodległości, dn. 11 listopada rb.

Pszczyna

WAŻNE DLA OKOLICY MIKOŁOWA I PSZCZYNY

(P) Naszym abonentom udzielimy bezpłatnej porady w Mikołowie w poniedziałek 23 bm do południa od godz. 8 do 11 w Oberży Krakowskiej p. Jana Kiela przy ul. Krakowskiej 23 przy targowisku, a w Pszczynie we wtorek, 24 bm do południa od godz. 8—11 w restauracji p. R. Brzeziny w Domu Ludowym dawn. Białas Nowy Targ. (stare targowisko świńskie).

ELEKTRYFIKACJA CZARKOWA

(P) Rada gminna w Czarkowie uchwaliła ostatnio zawrzeć umowę z Zakładami Elektro o dostawę energii elektrycznej dla gminy. Prace instalacyjne zostały by rozpoczęte niezwłocznie po zatwierdzeniu umowy przez władze nadzorcze. Na tym samym posiedzeniu uchwalono statut szarwarkowy, przy pomocy którego zostanie przeprowadzony remont drogi, łączącej centrum gminy z kolonią Siodłocki.

Z RADY GMINNEJ W ŁAZISKACH GÓRNYCH

(P) Ostatnio rada gminna rozpatrywała sprawę oddania robót około nowej apteki. Do polewania ulic uchwalono zakupić beczkowóz. Budynek starej szkoły, który nie nadaje się już do żadnego celu, postanowiono rozebrać po uprzednim uzyskaniu zezwolenia Urzędu Woj. Śl. Dla Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo uchwalono subwencję na przygotowanie śniadania dla dzieci przystępujących do pierwszej Komunii św.

Telefunken rozbudowuje w Grecji sieć radiową

W dziedzinie radia Grecja stała dotąd na szarym końcu. Dopiero przed kilku tygodniami rząd grecki zdecydował się na rozbudowę sieci radiowej w całym kraju, przyczem powierzy światowej firmie Telefunken wybudowanie trzech stacyj radiowych. Pierwsza stacja radiowa o mocy 100 kw. wybudowana zostanie w stolicy Grecji w Atenach, druga o mocy 15 Kw. w Salonikach a trzecia na wyspie Korfu. Wszystkie stacje pracować będą na falach średnich. Stacje wyposażone zostaną przez Telefunken w własne olbrzymie lampy nadawcze, oraz w najnowsze urządzenia techniczne.

Wacław Sieroszewski

Pan Twardowski

Czarnoksiężnik polski

Powieść historyczna

43) (Ciąg dalszy).

Ale na przedzie wszystkich biegł Maciek i krzyczał najgłośniej.

— Pana mi zabrali!... Został... został u króla!... Utną mu głowę!..

Z tym wpadł do Balczarów i odrazu cały dom poruszył, przeraził. Zbiegli się wszyscy do pokojów „młodych", nawet robiecy i czeladnickie żony. Kasia z dzieckiem na ręku stała pośrodku blada i niema.

— Gdzie jest, co jest?... — rozpytywała się pani Balczarowa, chwytając spłakanego, roztrzęsionego chłopca za ramię.

— A tak: przyszedł paź królowej i zabrał go... A potem pan już nie wrócił... Dwóch wielmożów wyszło na ganek, i długo gadali... Kazali nam z delegacia przyjść jutro... — a kiedy my nie chcieli iść i wołali „Salve Regina!", wypuścili na nas drabów i ci nas trzonkami halabardów dalej wysztorgiwać! Więc uciekaliśmy, ale pana mojego nie było...

— Może wyszedł popóźniej... — zauważył mistrz Balczar, którego przywołać kazała żona ze składu.

— Gdzie zaś!... Nie wychodził!... Już ja miał oko na wszystkie drzwi!... A, gdyby był, to na przedzie wszystkich, bo on zawdyk na przedzie!

— Właśnie!... — westchnęła pani Balczarowa.

— Matko, to ja winna!... Ja się na niego naskarżyła, i oto zabrali mi go, zabrali!... — zaszeptała z boleścią Kasia.

— Co ty wygadujesz, dziewko? Komuś ty się naskarżyła i na co?...

Ale Kasia umilkła nagle, jeno łzy popłynęły jej ciurkiem, z pod opuszczonych powiek. Mały Tomcio odsunął się zdumiony od matki i próbował paluszkami łowić toczące się brylantowe krople.

— Ee!... Nic się jeszcze nie stało!... Pójde do Bonera i dowiem się. — Może lepiej, że się tak stało. — W mieście zaczął się wielki rozruch... Nie wiadomo, czym się to skończy! Lepiej, że w zamku posiedzi prześpiesznie! — uspokajał kobiety pan Balczar.

Sam rychło się zebrał i wyszedł.

Rynek pełen był poruszonego narodu. Sklepy i warsztaty zamknięte. — Grodzką parł tłum, śpiewając pogrzebowe pieśni. Środkiem szli żacy, dźwigając wysoko na marach ciała zabitych. Pokręcone męką nagłego konania, ich ramiona zdały się z tego wzniesienia wyciągać ze skargą ku ludziom i niebu. Uboga odzież gorzała w słońcu rubinami krwi. W martwych, opuchłych twarzach, wpół przykrytych kołtunami, zmierzwionych błotem i mózgiem włosów, bielały wyszczerzone zęby, jakby w straszliwym szyderczym uśmiechu.

Na ten widok kobiety uderzały w płacz, nawet mężczyźni zaciskali pięści.

— I za co?...

— Za to, że nierządnice nie chcieli puścić do księżowskiego domu!...

Przed marami tuż nieśli starsi scholarze wielki bęben i prowadzili miejskiego woźnego. Na każdym rogu rynku zatrzymywali się, mocno i długo bębnili, po czym woźny wołał głosem donośnym:

„Ogłaszamy za zabójcę i gwałciciela księdza Andrzeja Czarnkowskiego, plebana Wszystkich Świętych. Każdy, kto by wiedział, gdzie się ukrył, niech go wyda na sąd i karę!..."

Z trudem przecisnął się mistrz Balczar na ulicę Ś-tego Jana do domu Bonera. Ale wielkorządcy nie zastał, powiedziano, że był na zamku. Więc rozważał: czy iść tam, czy nie iść? I miarkował, którędy łatwiejby się przedostać, kiedy okrzyknął go z progu winiarni Medyka Kurdziesza.

— Dokąd to, mistrzu?

— Do zamku. Porwali mi zięcia!

— Co ty mówisz?... Twardosia?!

— Maciek powiadał. Był w delegacji u króla i nie wyszedł już...

— Ee!... To może go tam honorują! Przecie tak wychwalał królowę.

— Juścić! I ja tak myślę, że go nie mieli za co brać!... Ale zawsze niespokojno... Córka mi z trwogi mdleje...

— Baby zawdy tak!... Z igły wdły!.. Ty wejdź na chwilkę, wejdź!... Nic i tak się bez ciżbe nie przepchniesz... A Jaśka, choćby nawet zatrzymali, to go zaraz katu nie dadzą... A i nie mają tam kata, musieliby wam do magistratu Jaśka oddać, więc masz czas, mistrzu! Jeszcze go zbawisz!... A teraz to tam bezpieczniej, niż tu... Tu rychło starościńskie pachołki będą miały robotę... Słyszysz co gadają!...

Słuchali uważnie przez dobrą chwilę głosów, lecących z tłumu:

— Co sądy?... Sądy też są pańskie!.. Słyszana to rzecz, żeby kiedy ubogi u bogatego wygrał, człek pośledni u możnego?... A kogo król do nas ze słowy swymi posłał: Maciejowskiego, który, wiadomo, pierwszy i zakadzony przyjaciel mordercy!... Nie wieda, czy to, co on mówił, króla są słowa, czy jego własne?.. Nie ma sprawiedliwości i nie ma dla nauki i pracy szanowania w Polszcze!... Głoduj, w księgach ślepiaj, mózg wykrętnie przysposabiaj dniami i nocami trudź się... dziesiątkami lat po to, aby byle pachoł cię śmiał bezkarnie kopać i mordować... W innych krajach dowcip drogę każdemu otwiera, tu ino urodzenie... Wielmożni wszędy swoich ponasadzali, wszystkich uciskają... A dużo ich: mniej ich, niż tych, co na nich pracują... A jak się ci zmówią, ręce założą, w lasy pójdą, co panowie czynić poczną?... — grzmiały głosy wokoło kołyszących się w powietrzu mar.

— Tak, chodźmy!... Tego i słuchać nie przystoi! — zgodził się pan Balczar i pociągnął Kurdziesze wdół do winiarni.

Tam wrzało od sporów. Jeno że teraz szlachta broniła króla, a mieszczanie żaków.

— Mało, że ich przepędził — rózgami należałoby ich siec!...

— Słychana rzecz: bez sądu i doznania zacnego prałata, powszechnie znanego z pobożności i cnoty... zbójem robią!...

— Niewielka ci cnota: nierządnice na poświęconej ziemi przyjmować!...

— To nie on to sługi...

— Ee, kto tam wie! Był, ale się schował! — Dlaczego na sąd oczu nie pokazał?...

— Co miał iść?... Żeby go też zabili z takiej zajadłości...

— Niesłychana rzecz, żeby z takiej małości taki wielki rozruch...

— Ba, już tam Bona pewnikiem parce w tem maczą, żeby królowi korona cię Barbary utrudnić, albo i nie dopuścić!..

— Juścić!... Złapali pono tego Włocha, co z Bonowego poduszczenia koło zamku krążył, chwarość na królowę czarami napuszczał...

— Co waść mówisz? — zainteresował się pan Balczar.

— A tak, był taki!... A jak go straż imać chciała, to się we mgłę rozstępował... Dopiero świątobliwy ksiądz kanonik Przybylski, z naszego farnego kościoła, go zaklął i złapali czarownika...

— I co z nim zrobią?...

— Będą go próbować wodą i ogniem. Będziem mieli na czas ładne widowisko!...

— Trzeba ludzi od złego odstraszać, inaczej świat zaginie... On, wróg świata, krąży dookoła cnotliwych jako rykający lew...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kącik dla dzieci

T. Kościuszko przyjmuje defiladę kosynierów po bitwie racławickiej. *(Malował Z. Ajdukiewicz.)*

Słowik Kościuszki

Na wzgórzach niedaleko miasteczka Maciejowice w roku 1794 szykowały się do starcia dwa wojska. Pod wodzą Tadeusza Kościuszki szli Polacy przeciwko przemożnej wówczas potędze moskiewskiej.

Naczelnik Kościuszko w białej chłopskiej sukmanie na bułanym koniu jechał na przedzie, robiąc przegląd swych wiernych szeregów.

Gdy z daleka dobiegł go śpiew słowika, uśmiechnął się Kościuszko. Wiedział, że o tej porze, gdy już jesień nadchodzi słowik nigdy nie śpiewa. Słowiki można słyszeć tylko w maju, to też ten, który ozwał się teraz nie był ptakiem. Po prostu był to żołnierz, który tak doskonale naśladował króla ptasich śpiewaków. Żołnierza tego nawet w obozie przezywali koledzy „Słowikiem" — a Naczelnik lubił go bardzo. Słowicze trele zagłuszył w krótce huk dział armatnich. Siły wojska polskiego pod naporem moskiewskim słabły, chociaż Polacy walczyli po bohatersku do ostatka. Sam naczelnik ranny zsunął się z konia, obok jego adiutant, pisarz i poeta Julian Ursyn-Niemcewicz daremnie bronił się przed natarciem moskal, i którzy przestrzelili mu ramię. A wśród jęku rannych ozwał się znów słowiczy śpiew, tym razem smutny i rozdzierający, jakby zapowiadający długie lata niewoli.

Kościuszko, Niemcewicz i inni wodzowie polscy zostali wywiezieni w głąb Rosji i dopiero po dwóch latach zostali znów obdarowani wolnością. Nie mogli jednak powrócić do swego kraju, który zagarnęła obca przemoc, musieli u obcych szukać schronienia. Kościuszko ze swym wiernym adiutantem Niemcewiczem udał się do Szwecji. I jakież było jego zdumienie, gdy oto tam na dalekiej północy wśród lodów i śniegów usłyszał zaraz na wstępie śpiew słowika. Zdawało się widzowi, że to tylko sen jakiś, ale istotnie śpiewał na powitanie wodza jego ulubioną piosenkę dawny żołnierz spod Maciejowic, którego los wygnańczy także dziwnym trafem przywiódł na brzegi Szwecji.

Kościuszko zobaczywszy swego „Słowika" uściskał go serdecznie jak ojciec syna. I pragnął go nawet wziąć ze sobą, ale dawny żołnierz nie chciał wyjeżdżać do dalekiej Ameryki. Pozostał w krainie śniegów i lodów, gdzie nigdy prawdziwy słowik nie doleci.

Z kopalń i hut

W sprawie międzynarodowego uregulowania czasu pracy w górnictwie

Tegoroczne posiedzenie konferencji węglowej w Genewie poświęcone zagadnieniu skrócenia czasu pracy w górnictwie wywołało w Polsce szczególne zainteresowanie ze względu na dokonane w ubiegłym roku częściowe skrócenie czasu pracy w górnictwie polskim. Zajmując w rzędzie państw eksportujących węgiel trzecie miejsce, zmuszeni jesteśmy dbać o zapewnienie temu eksportowi zdolności konkurencyjnych nie gorszej od tej, jaką posiada górnictwo angielskie czy niemieckie, a więc nasi główni konkurenci na rynkach zagranicznych. Dla utrzymania tej zdolności konkurencyjnej ponosimy poważne ciężary, tem większe, im gorzej dla nas kształtują się warunki eksportowe.

Jednym z elementów składających się na zdolność konkurencyjną jest niewątpliwie i czas pracy. W toku kampanii, jaką dwa lata temu górnicy w Polsce prowadzili o skrócenie czasu pracy w kopalniach, przemysłowcy ten właśnie argument podnosili bardzo mocno. Wagę tego argumentu doceniał także i rząd. Jednak paląca potrzeba odciążenia sytuacji na rynku bezrobocia w kraju drogą zwiększenia liczby zatrudnionych robotników na kopalniach — przeważyła szalę walki na rzecz żądań górników. Nastąpiło więc znane skrócenie czasu pracy w górnictwie polskim nie w stopniu, jakiego żądali górnicy, jednakże w takim, które zniewala rząd polski do czynienia zabiegów, aby

ZAGADNIENIE SKRÓCENIA CZASU PRACY W GÓRNICTWIE W SKALI MIĘDZYNARODOWEJ DOKONAŁO SIĘ JAK NAJSZYBCIEJ.

Zagadnienie to nie jest nowe. Już w roku 1931 na XV sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy, uchwalono ograniczenie czasu pracy w kopalniach o 15 minut na dobę i 1,5 godzin na tydzień dla robotników zatrudnionych pod ziemią. Pomimo tak nieznacznego skrócenia czasu pracy konwencja ta nie została ratyfikowana przez zainteresowane państwa i nie weszła w życie. Co prawda nastąpiły pewne ograniczenia czasu pracy w Belgii i Francji, jednakże górnictwo tych krajów pracuje raczej na potrzeby rynku wewnętrznego, a więc nasz eksport tego skrócenia czasu pracy nie może zapisać na swoją korzyść.

Minister Komarnicki. przemawiając na tegorocznym posiedzeniu konferencji węglowej podkreśliwszy aktywny udział Polski we wszystkich inicjatywach Międzynarodowej Organizacji Pracy, zmierzających do ujednostajnienia w płaszczyźnie międzynarodowej warunków pracy górników oraz ograniczenia i zmniejszenia czasu pracy w kopalniach węgla — wyraził równocześnie żal, że pomimo dyskusji międzynarodowej w sprawie obniżenia czasu pracy w kopalniach węgla i pomimo uchwalenia dwóch konwencyj

NIE DOSZŁO DOTYCHCZAS DO OGÓLNEJ SKUTECZNEJ REGLAMENTACJI MIĘDZYNARODOWEJ,

liczącej się z rzeczywistością położenia gospodarczego i potrzebami społecznymi obecnej chwili. W dalszej części swego przemówienia min. Komarnicki oświadczył, że gdyby w dalszym ciągu powolny tok debat nad tym zagadnieniem miał paraliżować szybką realizację postanowień już zapadłych, względnie tych, które zapadną — wówczas i Polska musiała by zrewidować swój dotychczas pozytywny stosunek do tego zagadnienia i zarządzeń już wydanych. To stanowisko reprezentanta Polski miało niewątpliwie poważny wpływ na rezolucję przyjętą następnie przez delegatów Anglii, Belgii, Francji, Chile, Holandii i Polski w której jest mowa, aby konwencja o czasie pracy w górnictwie węglowym była na konferencji Pracy w roku 1939 traktowana osobno i ostatecznie uchwalona.

Czy to stanowisko Polski, mającej za sobą konkretną formę dokonanych już faktów, a zmierzających do

UREGULOWANIA WIELOLETNICH DEBAT

nad zagadnieniem tak żywo obchodzącym górnika polskiego odniesie pożądany skutek wobec znanej powolności funkcjonowania uzgodnień międzynarodowych, pokaże nam przyszłe posiedzenie konferencji węglowej. R.

Wypadek przy pracy

Na terenie Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie uległ ciężkiemu wypadkowi robotnik Rudolf Gorazda. Gorazda został przygnieciony zaporą w czasie czyszczenia rurociągu w oddziale sody. Ciężko rannego robotnika odstawiono do szpitala.

Wręczenie dyplomów w Wytwórni P. M. T. w Wodzisławiu

W ub. wtorek odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów „za długoletnią służbę" pracownikom Polskiego Monopolu Tytoniowego w Wodzisławiu. Okolicznościowe przemówienie wygłosił dyr. Wytwórni dr Chodorowski. Dyplomy otrzymało 328 pracowników.

Zmiana na stanowisku Inspektora Pracy w Rybniku

Dotychczasowy Inspektor Pracy w Rybniku p. insp. Oszczakiewicz rozpoczął urlop wypoczynkowy, po skończeniu którego ma przejść na emeryturę. Inż. Oszczakiewicz piastował swój urząd przez 6 lat. Na jego miejsce przybył p. inż. Wesołowski, który rozpoczął już urzędowanie.

Zwiększone dywidendy odbudują rynek akcyjny

Jednym z najbardziej aktualnych zagadnień gospodarczych w chwili obecnej jest niewątpliwie sprawa finansowania inwestycyj przemysłowych. Polska znajduje się w fazie koniunktury zwyżkowej, t. zn. w okresie, kiedy inicjatywa prywatna chętnie podejmuje prace inwestycyjne. Jak wiadomo, rząd w rozumieniu konieczności stworzenia warunków, zachęcających kapitały prywatne do lokat inwestycyjnych, wydał w ostatnich czasach szereg zarządzeń w kierunku

POTANIENIA KREDYTU KRÓTKOTERMINOWEGO.

Ponadto wprowadził nowe ulgi w dziedzinie podatkowej.

Niezbędnym uzupełnieniem polityki popierania inwestycji są również podjęte ostatnio przez rząd prace na odcinku uporządkowania rynku kapitałowego, w szczególności wprowadzenie ulg podatkowych dla posiadaczy akcyj. Również znaczne korzyści przyznaje posiadaczom akcyj nowela z dnia 9 maja do podatku dochodowego. Nowela ta wprowadziła bardzo ważny — dla osób lokujących swoje kapitały w akcjach — przepis, że dywidendy od akcyj oraz dochody z udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością wolne są od podatku.

Z kształtowania się kursów papierów wartościowych widzimy, że powoli, ale konsekwentnie stwarzane są warunki dla wzmożenia zainteresowania się szerszej publiczności rynkiem akcyjnym. O żywiście, prace rządu na tym odcinku tylko wówczas osiągną całkowity efekt, jeśli spółki akcyjne uprawiać będą

RACJONALNĄ POLITYKĘ WYPŁACANIA DYWIDENDY

i ochrony interesów nie tylko dużego, ale i małego akcjonariusza.

Rynek akcyjny był przed laty terenem niezdrowej spekulacji akcyjnej, na której mali akcjonariusze ponosili często poważne straty. Dziś ten okres należy do przeszłości. Jest rzeczą jasną, że zasadniczym warunkiem odbudowy rynku akcyjnego jest wypłacanie przez spółki akcyjne dywidendy, odpowiadającej mniej więcej wysokości stopy procentowej rynku kapitałowego. Przy czym dywidenda ta musi być stała Tylko ten papier cieszy się powodzeniem na giełdzie walorów, który daje zysk w postaci odpowiedniej dywidendy. Motywy bowiem, które skłaniają szerszą publiczność do nabywania akcyj, bywają dwojakie: nadzieja na otrzymywanie dywidendy i nadzieja na zwyżkę kursu, i im wyższa jest dywidenda, tym wyżej notowany jest kurs akcji.

Z ostatnio ogłoszonych sprawozdań spółek akcyjnych wynika, że rok 1937 był dla naszej gospodarki stosunkowo pomyślny, co w rezultacie pozwoliło szeregu spółkom z osiągniętych zysków wypłacić swym akcjonariuszom dość pokaźną dywidendę. Te zaś spółki, które były i przed tym w możności wypłacania dywidendy, obecnie ją podwyższyły.

Należy się spodziewać, że

ROK BIEŻĄCY BĘDZIE POD WZGLĘDEM GOSPODARCZYM ZYSKOWNIEJSZYM,

niż rok 1937. A więc szanse na wypłacanie dywidendy wzrosły i wzrastać będą Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż rynek pieniężny w Polsce w dalszym ciągu wykazuje wielką płynność, świadczą o tym znaczne i wciąż rosnące wkłady w instytucjach finansowych. Wkładami tymi posiadacze mogą rozporządzać według swego uznania, używając ich na przykład do zakupu akcyj.

Jeśli chodzi o politykę dywidendową, to podkreślić należy jako objaw wysoce dodatni utrzymanie 8%-wej dywidendy przez naszą instytucję emisyjną, która w w ten sposób prowadząc politykę stałej dywidendy, świeci przykładem rozumnego ustosunkowania się do zagadnienia odbudowy zaufania na rynku papierów dywidendowych.

Przy zmianie dotychczasowej polityki dywidendowej przedsiębiorstw, oraz stałości stosunków w dziale papierów dywidendowych niewątpliwie utrwali się występująca ostatnio poprawa na rynku lokacyjnym, co w konsekwencji umożliwi sfinansowanie inwestycji w przemyśle prywatnym, który odczuwa w chwili obecnej brak niezbędnych kapitałów.

Należy się spodziewać, że ogłoszona ostatnio ustawa o ulgach inwestycyjnych oraz nowela do podatku dochodowego spowodują zwiększoną atrakcyjność lokat w inwestycjach przemysłowych.

P. Z. P. nabył dom wypoczynkowy w Szczyrku

Polski Związek Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych, mający swą siedzibę w Katowicach nabył ostatnio hotel-pensjonat „Maria" w Szczyrku pod Bielskiem przeznaczając go jako dom wypoczynkowy dla swoich członków. Pensjonat jest położony u podnóża Skrzyczny, obejmuje 20 pokoi gościnnych, obszerne lokale restauracyjne z werandami i ogród z placem tenisowym.

Z życia pracowników umysłowych

Koło Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych przy hucie „Silesia" w Paruszowcu obchodziło 15 maja uroczystość 10-letniego istnienia połączone z poświęceniem sztandaru. Po nabożeństwie ruszył pochód do tablicy pamiątkowej ku czci poległych powstańców w Paruszowcu, gdzie prezes Związku p. senator Maciejewski złożył wieniec.

W uroczystościach wzięły udział liczne delegacje organizacyj miejscowych i zamiejscowych ze sztandarami i proporczykami.

Zawarcie układu zbiorowego pracy dla pracowników umysłowych Śląskich Linii Autobusowych

Katowice 18 maja.

13 maja odbyła się w Katowicach konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego dla pracowników umysłowych, zatrudnionych w Śląskich Liniach Autobusowych.

Z ramienia Śląskich Linii Autobusowych wzięli udział wiceprezydent m. Katowic p. Szkudlarz oraz inspektor Śląskich Linii Autobusowych p. Kroczek, zaś z ramienia Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych w Katowicach wzięli udział prezes p. senator Maciejewski oraz sekretarz p. Syrnik. Po dłuższej konferencji układ zbiorowy został przez obie strony podpisany. Ustalona w zawartym układzie zbiorowym tabela płac oparta została na płacach taryfowych pracowników umysłowych śląskiego przemysłu przetwórczego. Układ zbiorowy zawarty został na czas od 1 maja 1938 r. do 31 marca 1939 r. z automatycznym przedłużeniem na dalszy rok o ile strony nie wypowiedzą układu 3 miesiące przed upływem wspomnianego terminu. Niezależnie od tego nastąpi rewizja stawek poborów, jeżeli tego zażądają kontrahenci układu zbiorowego.

Górnicy w Zagłębiu Dąbrowskim porzucają szeregi Z. Z. Z.

Katowice 18 maja.

W połowie maja odbyło się w Sosnowcu zebranie Związku Górników ZZZ. (kier. p. Moraczewskiego), grupującego w sobie robotników kop. „Modrzejów". Po wysłuchaniu referatów na temat konieczności konsolidacji ruchu robotniczego celem skuteczniejszej walki o poprawę doli robotnika i po obszernej dyskusji zebrani postanowili porzucić szeregi ZZZ., jako organizacji, która odbiegła od istotnych założeń polskiego ruchu zawodowego. Równocześnie zebrani postanowili przystąpić do Polskiego Związku Zawodowego Górników ZPZZ. i pod sztandarami tego Związku walczyć o zrównanie zarobków górników Zagłębia Dąbrowskiego z zarobkami górników na Śląsku. Zebrani uznali równocześnie, że robotnikowi w Polsce myśli kierunkowe zawarte w deklaracji ideowej ZPZZ. odpowiadają lepiej, aniżeli anarcho-syndykalistyczne hasła ZZZ. Stanowisku temu zebrani dali wyraz w przyjętej rezolucji.

Z inspektoratu pracy w Chorzowie

Do inspektoratu pracy w Chorzowie wpłynęła skarga komunalnych pracowników umysłowych i fizycznych miasta Tarnowskich Gór — w której domagają się umowy zbiorowej, unormowania stosunku płacy i pracy. Skarga komunalnych pracowników z Tarn. Gór rozpatrywana będzie przez inspektora pracy w dniu 23 maja r. b. Rozprawa ta wzbudziła zrozumiałe zaciekawienie wśród zainteresowanych. Podobna skarga wpłynęła do inspektoratu pracy od załogi kamieniołomów huty „Pokój" w Bobrowniku. I ta sprawa rozpatrywana będzie w ciągu najbliższych dni.

Zebranie pracowników prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych

24 maja rb. o godzinie 16,30 odbędzie się w Katowicach w sali „Do Wypoczynku" przy ulicy św. Jana plenarne zebranie pracowników wszystkich pryw. Tow. Ubezpieczeniowych, działających na terenie G. Śl. Przedmiotem obrad będzie m. in. również sprawa ostatniej podwyżki płac taryfowych, obowiązujących na Śląsku oraz ogólno-polskiej umowy zbiorowej, zawartej przez Warszawski Związek Pracowników Ubezpieczeniowych. Sprawa ta budzi żywe zainteresowanie u wszystkich pracowników ubezpieczeniowych.

Lasy płoną

Panujące od kilku dni upały powodują wielkie niebezpieczeństwo pożarów w lasach. Ostatnio podawaliśmy o spaleniu się znacznej połaci lasu w Zamysłowie w powiecie rybnickim.

Dziś znowu donoszą nam z powiatu lublinieckiego, że w lesie należącym do nadleśnictwa w Czarnym Lesie wybuchł pożar, który ogarnął swymi płomieniami kilka hektarów zagajnika i starszego drzewostanu. **W akcji ratunkowej brała udział kompania wojska, służba leśna i okoliczna ludność. Dzięki właśnie tej energicznej akcji ratunkowej udało się zapobiec rozprzestrzenieniu się ognia. Straty są bardzo poważne.**

Również w Gostyni ogień zniszczył dnia 16 bm. około 4 hektary lasu, wyrządzając strat na około 2 tysiące złotych. Pożar ugasiła miejscowa ludność. Prowadzone są dochodzenia, celem ustalenia przyczyn wybuchu pożaru lasu.

Straszny wypadek ucznia gimnazjalnego w Bielsku

Dnia 18 bm. o godz. 12.10 wydarzył się w Bielsku na ul. 3 Maja, **mrożący krew w żyłach wypadek.** Uczeń gimnazjalny z Pszczyny Herok Robert, zam. w Tychach wybrał się rowerem wraz z całą klasą na wycieczkę dnia 17 bm. do Cieszyna.

Herok, jako dobry cyklista, wyprzedził swych kolegów, pozostawiając ich w tyle. Jadąc ulicą Dąbrowskiego na ulicę 3 maja, **nie zauważył nadjeżdżającego autobusu i wpadł na niego całym pędem, rozbijając sobie szczękę i czaszkę.** Zawezwane bielskie pogotowie przewiozło Heroka **w stanie beznadziejnym do miejscowego szpitala.**

Z wydawnictw

„Śląskie Wiadomości Statystyczne"

Świeżo opublikowany przez Śląskie Biuro Statystyczne przy Śląskiej Radzie Wojewódzkiej zeszyt 4 „Śląskich Wiadomości Statystycznych" zawiera najnowsze dane z zakresu statystyki ruchu ludności, zdrowotności, bezpieczeństwa publicznego, górnictwa i przemysłu, rolnictwa, handlu i komunikacji, kredytu, cen, pracy, finansów Skarbu Śląskiego, akcji zatrudniania i pomocy dla bezrobotnych i ubezpieczeń społecznych w województwie śląskim.

W dziale administracji publicznej ogłoszone zostały tablice obrazujące działalność Biura Opieki Lekarskiej dla Bezrobotnych w roku 1937.

Co daje z siebie i czego żąda Wileńszczyzna i Nowogródczyzna

Do co raz to liczniejszych publikacji omawiających sprawy Ziem Wschodnich przybyło obecnie jeszcze jedno, bardzo cenne wydawnictwo. Nakładem Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich zostały wydane drukiem wszystkie przemówienia i referaty wygłoszone w czasie wielkiej Konferencji Gospodarczej, jaka odbyła się w dniu 11 grudnia 1937 r. w Wilnie przy udziale licznych przedstawicieli Rządu z Panem Wicepremierem Kwiatkowskim na czele.

Broszura ta stanowi z jednej strony pełne zestawienie potrzeb i postulatów Ziemi Wileńskiej i Nowogródzkiej oraz dotychczasowy dorobek i to bardzo znaczny, społeczeństwa tych Ziem, z drugiej zaś autorytatywne wypowiedzenie się przedstawicieli Rządu na temat możliwości zaspokojenia tych potrzeb, oraz zamierzeń realizacji postulatów.

†

Śp. Witold Szajkiewicz

jeden z najbardziej wzorowych członków artystycznego Zespołu naszego Teatru, zmarł nagle dnia 16 maja 1938 r. na skutek nieszczęśliwego wypadku.

Eksportacja zwłok odbędzie się w czwartek dnia 19 maja o godz. 6 rano ze Szpitala Miejskiego do Warszawy, na cmentarz Powązkowski, gdzie zwłoki spoczną w grobowcu rodzinnym.

Przyjaciół Teatru, oraz Kolegów i Znajomych zaprasza na ten smutny obrzęd

Dyrekcja Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach

270 aresztantów w Zagłębiu Saary

SAARBRUECKEN. W związku z ostatnim plebiscytem oarz akcją, którą prowadziła opozycja niemiecka w Zagłębiu Saary, nastąpiły aresztowania, co do zasięgu których dopiero obecnie dochodzą bliższe szczegóły. Okazuje się, że do dnia 28 kwietnia br. aresztowano w Saarbrücken-Burbach 75 osób, w sąsiednim Voelklingen 71, w Neunkirchen 92, Gerswejler 18, Landsweiler 8, Schiffweiler 6. Aresztowań dokonano pojedyńczo oraz bez zwracania uwagi, celem nie wywołania poruszenia wśród tamtejszej ludności.

Odpowiedzi redakcji

K. P. CHORZÓW II. — Urząd Parafialny pobrał należność za dokumenty podług przepisowych stawek, ustalonych przez Kurię Biskupią. Wobec tego nie można przedsięwziąć żadnych kroków przeciwko Urzędowi Parafialnemu.

STAŁY CZYTELNIK AB. 32. — 1) Jeżeli mieszkanie było na imię oraz nazwisko matki, to najem mieszkania kończy się z chwilą wyprowadzenia się matki z zajmowanego dotychczas mieszkania. Wobec tego razem z matką muszą się wyprowadzić także dzieci. Przeto tylko za zgodą właściciela domu można przedłużyć najem mieszkania. — 2) Zaliczeni do rezerwy, którzy odbyli nie więcej niż 5 miesięcy służby wojskowej (kat. C i D), podlegają obowiązkowi zastępczej służby wojskowej od dnia, w którym ukończyli 25 lat życia. Zastępczy powszechny obowiązek wojskowy trwa przez lat 5 po 6 dni w roku, więc rocznik 1911 podlega do roku 1941 zastępczej służbie wojskowej do ukończenia 30 roku życia). — 3) Zakład Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa ani kasa chorych nie zwracają składek, wpłaconych przed zamążpójściem.

A. N. MICHAŁKOWICE. Noszenie odznaczeń zagranicznych jest zabronione na obszarze całej Polski, chyba że otrzymał Pan specjalne zezwolenie.

K. 100. — Po śmierci żony bezdzietnej, posiadającej jaki bądź majątek, a zmarłej bez testamentu, połowę tego majątku otrzymuje mąż, a drugą połowę rodzice. W tym wypadku ani ojciec, ani mąż nie mają prawa do całej kuchni. Przeto procesować się nie radzimy.

WSZYSCY PAMIĘTAJMY, ŻE FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ MA KONTO P. K. O. NR. 370.000.

Zawsze i wszędzie pamiętaj, że szczęście sprzyja kolekturze

W. KAFTAL i Ska

Katowice, Dyrekcyjna 2

Chorzów I, Wolności 26 Bielsko, Wzgórze 21

KAFTAL — to synonim szczęścia

TABELA LOTERII

(nieurzędowa)

z dnia 17 maja

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr. 126145

Zł. 25.000 na nr. 57086 151254

Zł. 15.000 na nr. 119713

Zł. 10.000 na nr. 57438 129219

Zł. 5.000 na nr. 31495 54631 60128 **77878** 112268 151321

Zł. 2.000 na nr: 4929 5874 7522 12451 14034 20847 40383 45811 86451 63980 86451 110474 115266 145445 154919

Zł. 1.000 na nr: 15961 27794 30266 43461 47877 54113 54649 56147 57438 87787 94823 91243 96041 101408 101504 114126 115742 123508 125466 141149 155137

Wygrane po 250 zł

195 219 56 382 425 520 630 776 815 28 63 1142 96 218 73 381 526 656 850 2054 223 392 471 97 507 66 618 727 823 3057 97 102 19 266 62 87 314 413 51 552 60 68 612 39 708 39 38 58 90 843 51 86 920 40 4174 255 313 663 907 5109 28 57 255 369 99 486 625 919 6183 280 469 708 887 95 7014 122 62 294 307 462 532 68 729 68 871 69 92 8134 201 18 323 39 610 741 910 12 9013 62 282 318 473 549 77 670

10014 35 82 190 302 483 685 709 836 40 88 11311 39 52 652 763 64 874 87 12143 228 449 708 47 815 91 949 60 62 92 13078 107 15 301 505 741 90 959 14120 53 69 494 860 15020 394 480 525 865 904 914 57 80 16168 253 94 304 10 425 640 43 717 804 11 909 17293 502 665 709 827 934 18048 556 687 703 983 94 19053 331 608 770 888 926 56

20071 271 84 380 424 623 29 746 963 21079 115 45 93 306 409 653 732 46 810 951 77 22030 138 81 206 7 66 453 755 62 861 931 23013 66 73 88 125 32 208 305 95 425 31 556 66 676 83 774 836 958 72 24005 267 305 457 83 699 914 39 25097 171 335 419 69 555 89 689 811 59 87 26042 138 336 415 43 920 27141 96 231 441 643 733 88 848 920 61 28036 73 182 221 324 44 64 568 845 959 29006 157 416 17 69 531 688 759 65 921

30117 19 33 77 269 73 311 562 78 666 87 715 94 809 31030 185 45 229 94 517 97 603 20 750 806 907 5 12 95 32187 277 391 421 526 612 48 900 33187 200 678 34093 196 240 319 453 61 698 99 715 880 96 904 35016 70 74 80 115 244 54 65 69 80 381 571 740 43 65 919 36195 259 319 43 492 534 627 88 741 802 86 37165 200 337 94 423 615 889 935

38002 78 106 242 378 406 561 75 758 870 912 22 39049 50 107 516 827

40193 97 35 0411 659 731 59 822 23 72 905 41074 131 83 207 391 433 50 6 9501 621 26 78 911 42054 266 630 35 805 39 78 43094 185 303 41 549 618 706 65 867 963 44070 91 127 91 354 97 433 649 75 829 38 51 52 56 917 70 45065 145 246 98 385 503 6 804 27 46019 371 404 38 57 47034 80 247 372 501 25 50 79 644 829 69 968 48059 133 330 409 63 628 749 806 45 60 95 952 72 89 49015 51 289 534 636 775 827 78 91 028 83

50080 223 350 56 99 806 50 95 597 51103 72 91 207 20 33 393 568 606 52040 109 58 60 235 469 615 871 996 53078 131 315 457 557 624 26 54165 79 201 62 93 383 450 683 730 55363 95 536 635 37 718 823 88 56104 46 86 474 561 657 70 814 964 57030 35 423 752 851 59 58205 52 336 511 638 826 29 52 57 952 59005 34 10 937 364 51 8723 36 71 818 88 986

60024 81 194 260 93 478 507 63 65 703 25 93 950 97 61027 34 60 111 355 99 414 20 811 32 927 4 448 67 99 62043 74 477 85 362 443 87 518 34 71 762 975 63007 84 114 233 49 311 650 64091 94 143 45 236 74 93 355 569 655 700 9 62 808 95 957 6513 899 213 23 55 339 42 499 626 865 915 82 66125 243 78 63 223 24 36 91 491 667 767 926 77 67309 518 77 84 93 607 774 96 822 75 961 68476 85 99 947 67 85 795 931 46 69071 153 287 370 413 765 75 835 91

70073 96 126 303 42 506 37 601 87 91 934 70 71039 61 153 232 39 98 386 443 531 96 642 74 706 68 884 985 72338 406 535 678 820 944 60 73141 54 76 95 279 99 342 56 462 577 657 788 819 59 73 902 69 74353 87 464 597 463 97 735 78 856 983 75063 176 209 57 347 428 559 647 87 704 21 72 843 921

76212 419 56 551 639 87 700 803 77179 291 344 430 85 560 72 666 706 803 937 78214 332 457 518 61 620 707 88 852 931 39 62 79— 231 51 341 65 424 45 72 82 513 640 709 928

80072 116 216 300 80 414 40 42 57 617 41 892 81211 32 98 495 795 802 21 957 82201 69 365 83 407 749 944 85 83102 12 28 41 392 503 607 13 17 80 826 943 68 97 84010 42 248 342 52 438 45 527 44 690 838 59 85134 77 206 351 58 495 936 86002 100 14 74 229 30 40 84 344 94 75 441 667 71 845 87080 83 114 45 68 245 392 481 570 694 824 84 913 88082 127 300 43 60 645 134 368 437 945 47001 382 93 402 46045 134 368 437 945 47001 382 93 402 44 711 19 29 48015 127 247 304 705 49100 79 252 322 55 605 95

50496 500 611 783 826 923 32 51136 40 47 470 903 52224 28 503 647 776 931 53043 344 418 48 73 693 704 974 92 54116 18 27 638 709 926 41 48 62139 55 441 807 63144 46 127 81 580 613 98 66098 234 309 510 294 335 430 679 68265 546 263 711 878 942 68010 420 79 82 512 932

70192 269 347 557 710 71601 53 722 931 40 72230 443 542 717 73184 318 542 635 830 981 74091 272 342 592 668 853 926 97 75101 338 507 671 77272 549 58 830 45 78071 93 874 79000 72 274 373 517 70

80172 309 557 611 15 902 81237 512 30 72 82048 141 533 34 718 67 937 83160 84015 359 590 861 85181 213 504 757 494 962 86010 24 254 425 43 672 811 61 87110 525 687 929 88011 83 88 175 452 674 950 89341 582 899 919 69

90041 249 376 681 943 91285 426 565 98 740 57 963 92006 11 168 321 99 415 706 864 93039 70 97 118 43 277 311 453 658 839 94169 89 486 514 702 801 33 95060 96185 201 15 83 325 561 644 714 827 97134 360 582 628 98046 57 299 507 22 968 81 99389 503 94 665 94 912

100133 271 406 772 101030 215 235 49 671 739 949 102209 474 728 980 103016 176 244 678 831 905 7 11 69 104109 67 90 390 105077 324 53 737 106294 345 61 440 627 774 819 56 912 39 107442 924 108221 396 687 752 974 109306 663 725 47

110090 180 665 796 870 111027 19 112326 53 113099 146 54 385 424 685 773 18 847 969 114106 299 307 772 802 932 85 115039 749 845 61 116141 661 86 117035 128 85 249 78 841 54 118086 259 723 889 119181 91 392 472

120235 45 686 839 930 121115 34 259 608 98 727 923 98 122178 818 123163 310 40 449 54 653 124113 230 376 879 927 48 66 125038 96 116 310 613 968 76 126203 865 127396 515 30 703 74 960 128047 125 201 78 344 414 519 702 45 129010 183

130256 413 825 924 131319 43 475 545 73 890 996 132623 79 763 855 133278 319 680 998 134011 105 24 263 86 302 633 836 135022 68 254 375 427 136121 241 472 691 741 137066 190 313 37 531 954 93 138042 70 193 295 318 546 636 139405 592 777

140116 314 634 993 141317 82 784 85 142038 940 65 68 72 143080 182 201 739 901 20 144018 57 285 427 775 145042 799 956 146123 33 282 332 39 511 770 147031 159286 343 79 461 729 47 148042 653 777 833 94 945 149204 15 358 52 6776

150328 643 711 884 151104 35 99 521 69 152270 302 153128 548 688 135 64 912 27 154414 904 79 155136 387 433 156006 238 56 342 872 90 976 157007 243 302 82 430 557 894 158163 259 59 311 87 790 907 46 159114 65 64 459 643 795

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł padła na nr 132504

5483 682 723 92 801 94 6480 776 7107 769 8260 316 575 645 750 950 97 9482 675 843

10132 791 875 944 11114 88 386 473 588 98 637 12045 171 348 460 599 957 13054 327 529 99 14048 313 560 62 15497 882 924 16269 93 321 38 889 17483 597 775 822 88 18298 477 633 50 891 19262 90 847 983

20113 351 538 665 801 21294 569 615 840 22012 161 218 89 457 67 521 605 13 23068 249 82 734 951 76 24408 769 942 25060 285 374 877 26031 33 268 338 458 502 2700d 37 95 403 751 898 28027 333 434 955 29324 436 44 503 84 601 879

30161 208 506 20 31151 279 90 378 457 551 808 927 32533 77 33937 93 798 801 923 34129 388 445 35223 325 412 59 653 896 36169 70 88 241 68 660 81 783 37336 437 514 672 38104 436 42 73 518 999 39199 320 92 431 732 890 976

40025 377 436 615 980 41264 71 317 721 4271 543139 317 718 44152 229 79 496 568 45004 29 55 70 376 883 46109 246 64 469 801 99 976 47186 341 741 874 933 48274 563 696 818 49528 694 707

50113 224 333 957 51180 381 444 48 557 746 92 980 52025 188 442 98 563 641 53134 336 504 10 639 840 952 84 54476 559 82 640 719 55022 50 220 793 926 32 46 56141 469 509 826 57191 58515 959 59602 806 900

60329 697 854 61272 498 513 731 63 861 62021 374 63178 721 874 405 963 86 64140 226 37 453 599 65064 274 405 774 870 978 66306 473 777 67152 240 354 456 868 68361 643 69082 178 281 311 88 521 671 755 86 862 902

70114 538 90 641 837 86 71097 207 331 51 577 806 68 72054 428 619 796 73095 278 401 35 74211 347 436 72 584 605 74 728 63 995 75123 76007 820 89 77123 88 246 609 93 740 892 938 78339 489 678 958 79179 87 448 766 90 806 949

80036 95 448 80 81069 269 537 82030 436 63 608 760 83328 84172 83 569 699 776 840 85090 391 684 96 775 944 99 86023 156 225 34 90 351 89 464 646 730 94 813 87020 261 443 610 36 806 88107 402 89018 551

90013 327 864 91012 21 57 381 415 518 719 81 957 92003 82 437 916 93186 727 38 94117 669 95103 243 543 713 49 924 96031 521 616 23 894 950 97056 136 429 46 598 746 861 98042 76 421 547 751 824 988 99158 233 386 512

100404 542 94 925 101557 712 38 880 102238 455 103019 104204 480 571 722 105434 106027 479 928 107052 258 86 345 108399 779 982 109882

110155 392 927 111067 176 595 112045 78 158 296 76 797 822 113009 166 412 546 656 728

114461 679 764 830 932 115193 267 344 411 670 732 985 116322 562 600 17 776 117244 463 366 603 83 118464 92 658 705 88 932 119308 337 67 445 789 874

120082 83 207 330 540 798 900 121129 221 861 122296 327 55 75 509 915 123200 735 914 124352 97 414 609 793 125086 108 441 521 618 46 741 846 126029 618 750 886 970 127412 584 128006 697 811 48 991 129014 156 400 82

130057 478 526 131127 308 556 741 132013 64 487 828 133133 374 716 134190 481 562 135334 67 475 551 624 33 136043 74 784 803 137524 604 715 896 138190 273 561 920 48 74 139040 57 105 310 73 456 626 835 954

140154 237 55 389 409 31 791 983 141025 253 929 142627 782 895 143115 95 333 66 679 960 144090 103 334 36 413 646 791 833 927 145140 263 316 35 43 63 761 146146 430 76 795 802 90 147675 856 966 148194 473 538 633 769 149476 993

150065 425 765 929 151083 172 409 35 64 703 329 152148 204 153720 919 154476 86 793 984 155606 24 727 932 48 156081 420 157079 447 513 35 65 627 92 930 158607 24 99 731 58 159292 647 894

Zł 25.000 na nr 100450

Zł 15.000 na nr 42024

Zł 10.000 na nr 93566

Zł 5.000 na n-ry: 9507 50180 67730 94578 127439 143144 144189

Zł 2.000 na n-ry: 9921 33039 38554 40756 43365 66034 73781 86020 99830 112476 115627 126804 128292 128381 138471 155143

Zł 1.000 na n-ry: 13192 19742 33775 35049 43057 58311 66225 71755 72201 75997 79146 81640 88051 91951 96363 98181 108331 108970 113247 113384 116096 118017 122982 124825 124866 147401

III ciągnienie

Wygrane po 250 zł

52 373 733 806 1134 518 70 687 790 2155 254 569 625 734 54 831 3165 657 768 961v 4166 223 77 301 5134 285 443 78 519 778 853 923 67 6093 152 328 436 540 777 810 33 925 7018 370 690 700 60 81 838 8380 587 9136 69 268 598 935

10193 789 929 11178 928 12032 498 605 8 30 13249 438 66 77 556 640 41 61 752 986 14038 326 83 470 540 87 840 15120 40 47 267 71 524 41 62 740 978 16017 131 459 526 967 17010 348 645 62 66 791 804 18511 19045 84 209 74 426

20007 46 58 675 77935 21385 550 773 56 906 22299 419 578 778 977 23343 616 780 862 24027 134 84 318 632 55 802 35 25251

Humor

ZROZUMIAŁ.

Ciocia przez dłuższy czas przemawia do rozsądku małemu swemu siostrzeńcowi, który cań spsocił wreszcie kończy:

— Tarz rozumiesz, dlaczego ci powiedziałam „mały głuptasku"?

— Rozumiem. Bo jestem mniejszy od cioci.

DO WSZYSTKIEGO PRZYZWYCZAJONY.

W czasie obiadu żona majstra pyta czeladnika, czy mu smakuje obiad.

— Mnie tam, majstrowo, nie ważdy nie zadziwi — byłem przedtem w cyrku i łykałem szkło, to jestem do wszystkiego przyzwyczajony.

POD PRZYSIĘGĄ.

Przed sądem zeznaje w charakterze świadka jakiś starszy pan, łysy jak kolano.

— Gdy to zobaczyłem, proszę wysokiego sądu — opowiada świadek — włosy mi na głowie stanęły dęba.

— Przypominam świadkowi — przerywa mu sędzia — że świadek zeznaje pod przysięgą i dlatego musi mówić prawdę i tylko prawdę.

SPRAWY WOJSKOWE.

Dlaczego żołnierz nie powinien podczas alarmu tracić głowy?

— Bo nie miałby na co włożyć czapki!

SZCZĘŚCIE W MIŁOŚCI.

— Widzisz tego pana? Ma już z górą sześćdziesiąt lat i ciągle ma wielkie szczęście w miłości!

— Jakto?

— A tak. Dotąd jeszcze jest kawalerem.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Polska jedenastka przeciw Irlandii

Kapitan sportowy P. Z. P. N. p. Kałuża ustalił następujący skład reprezentacji Polski na mecz z Irlandią w dniu 22 bm. Skład ten przedstawia się jak następuje:

Madejski (Wisła); Gałecki (Ł. K. S.), Szczepaniak (Polonia); Góra (Cracovia), Nyc (Polonia), Dytko (Dąb); Piec I (Naprzód), Piontek (AKS), Szerfke (Warta), Wilimowski i Wodarz (Ruch).

Zapasowi: Brom (Ruch), Giemza (Ruch), Wasiewicz (Pogoń), Piec II (Naprzód) i Baran (Warszawianka).

Mecz Polska — Irlandia rozpocznie się o godz. 17.30. W przedmeczu o godz. 16 walczyć będą juniorzy Warszawy i Wilna.

Kasy na Stadionie W. P. otwarte będą od godz. 12 w południe.

Wobec zorganizowania przedsprzedaży w wielu punktach i wcześniejszego otwarcia kas w dniu meczu, organizatorzy postanowili punktualnie na 5 minut przed rozpoczęciem meczu, a więc o godz. 17.25 zamknąć bramy stadionu.

Gracze polscy zjadą się w Warszawie w sobotę i zamieszkają w hotelu „Royal".

Wyniki z boisk podokręgu rybnickiego

W zawodach o mistrzostwo podokręgu rybnickiego odbyło się w niedzielę kilka spotkań, których wyniki są następujące:

A klasa

„Błyskawica" K. Ema — Naprzód Rydłutowy 7:2
„Strzelec" Czerwionka—Jedność Popielów 4:0
T. S. 20 Rybnik — K. S. Rymer 8:0
Pierwszy Chwałowice — Szyby Jankowice 8:1
Polonia Pszów — Silesia Paruszowiec 2:2

B-liga:

27 Gołkowice — Polonia Niewiadom 4:0
Pogoń Beata — O. M. P. Łaziska 6:0
Concordia Knurów — Gwiazda Skrzyszów 4:1
Śląsk Głożyny — Czarni Gorzyczki 9:0

KARPACKA KOMISJA ŚNIEGOWA I LAWINOWA.

Pod egidą Tow. Krzewienia Narciarstwa powstała karpacka komisja śniegowa i lawinowa, do której zaproszono szereg wybitnych przedstawicieli sfer naukowych, turystycznych i narciarskich.

Zadaniem komisji będzie prowadzenie badań nad ośnieżeniem i tworzeniem się lawin w Karpatach. Na razie prowadzone są prace organizacyjne oraz zbieranie materiałów (krtograficzne, bibliograficzne itd.). Prace w terenie, które będą nosiły charakter zarówno teoretyczno-naukowy, jak i praktyczny, z zastosowaniem do narciarstwa i ratownictwa zimowego, rozpoczną się w sezonie zimowym.

Z ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH W MIKOŁOWIE.

W Mikołowie odbyły się zawody lekkoatletyczne pań i juniorów. W kategorii pań odbył się mecz między Tow. Gimn. „Sokół" Kostuchny i Mikołowa. W ogólnej punktacji pań zwycięstwo odniosło Tow. Gimn. „Sokół" z Mikołowa w stosunku 48:30.

W kategorii juniorów zawody odbyły się pomiędzy Gniazdami Kostuchny — Czułowa i Mikołowa. Zwycięstwo odniosło Gniazdo Mikołów z ilością punktów 85, 2) Czułów 60½, 3) Kostuchna 50¾.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje Knapik z Mikołowa, w rzucie dyskiem 1 kg. z wynikiem 48,52, który ma obecnie 15 lat.

Ciekawe wiadomości ze świata

BRUKSELA. Średniodystansowiec belgijski Mostert ustanowił w Brukseli nowy rekord belgijski w biegu na 2000 m wynikiem 5:27,4 min.

*

PARYŻ. Na niedzielnych zawodach lekkoatletycznych w Paryżu padły następujące ciekawsze wyniki: 2 mile angielskie — Rochard 9:19 min., nowy rekord Francji. 1000 mtr. — Goix 2:28,4 min., 400 mtr. płotki Joye — 54,2 sek.

*

BRUKSELA. W Brukseli rozegrano międzynarodowy drużynowy konkurs hippiczny o puchar narodów. Zwyciężyła drużyna niemiecka 20,5 pkt., przed Belgią 52,5 pkt., Holandią 76 pkt. i Irlandią 131 pkt.

*

BERLIN. Lekkoatletki niemieckie uzyskały ubiegłej niedzieli nast. ciekawsze wyniki: Dysk: Mauermayer 45,44 m, oszczep: Gelius 42,28 m, w dal: Voss 546 cm, 80 m płotki: Weizenkorn 12,1 sek. Sensacją była porażka słynnej sprinterki Krauss, która przegrała setkę do młodej zawodniczki Kessel. Wynik zwyciężczyni 12,4 sek.

*

BERLIN. Tytuły tenisowych mistrzów Niemiec zdobyli: w podwójnej grze panów Henkel — Metaxa, bijąc parę Goepfert — Redl 4:6, 7:5, 7:5, 2:6, 6:2. W grze mieszanej Kraus — Richter pokonani zostali w finale przez parę Sander — Redl 7:9, 0:6. W grze podwójnej pań Wolf — Kraus pokonały Hamel — Heidtman 6:2, 6:4.

Do Warszawy przybyli dyrektorzy szeregu wielkich zagranicznych biur podróży celem wzięcia udziału w obradach walnych Agot'u — Związku Narodowych Biur Podróży, odbywających się poraz pierwszy w Polsce. W dniu 17 bm. odbyło się posiedzenie Rady Dyrekcyjnej Agot'u, a następnie walne zgromadzenie, na którym wygłosił przemówienie prezes Agot'u dr Knuth (na zdjęciu).

Piłkarze Belgii w Bielsku, Krakowie i Kielcach

W dniu 21 bm. przybędzie do Polski piłkarska drużyna belgijska „Czerwone diabły" i tego samego dnia rozegra w Bielsku mecz z reprezentacją tego miasta.

Nazajutrz, 22 bm. Belgowie grać będą w Krakowie przeciwko drużynie Krakowa, poczem pozostaną w tym mieście przez następne 4 dni, celem zwiedzenia zabytków.

26 bm. drużyna belgijska rozegra jeszcze jeden mecz z reprezentacją Kielc w Kielcach.

Reprezentacja Krakowa walczyć będzie w następującym składzie: Koczwara; Pająk, Sitko; Kotlarczyk, Grünberg, Majeran; Habowski, Gracz, Korbas, Artur, Zembaczyński.

Rezerwa: Szumilas, Brudny, Filek, Szeliga.

Dzisiejsze wyścigi konne

W czwartek 19 bm., w siódmym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zostanie osiem gonitw: dwie z płotami, jedna z przeszkodami i cztery płaskie z tych jedna sprzedażna. Początek gonitw o godz 15.30 — bez względu na pogodę. Poniżej podajemy wynik mianowań: **Wojskowa z przeszkodami. Dystans ok. 3.600 mtr.** Nagroda 200 zł. Chętny — właściciel, Waleczny — właściciel, Elit — właściciel, Bożenna — właściciel, Drobna — por. Cieśliński, Duglas — właściciel.

Płoty — Dystans około 2,800 mtr. Nagroda 800 zł. Pamir, Traglast, Król Herod, Saturn, Admonicja, Huzar Dumka.

daje całokształt wydarzeń na torze w Katowicach-Brynowie, dokładny program gonitw, oraz formy koni.

Do nabycia w kioskach przed dworcem już w przeddzień, a w dniu wyścigów na torze, oraz przed stacją autobusową na Pl. Marsz. Piłsudskiego.

Płaska — Dystans ok. 1.800 mtr. Nagroda 500 zł. Bystrzyca, Laufer II, Neftias, Jawajka, Kapuś.

Płoty — Dodatkowa. Dystans około 2.400 mtr. Nagroda 400 zł. Saturn, Pan Benet, Honwed. Nounoutte, Farys II, Cross Country, Styl, Nerida, Harrietta.

Płaska — sprzedażna. — Dystans około 2.200 m. Nagroda 700 zł. Hulanka II, Albulka, Garuffa, Ever More, Sulimka, Kram, Rywal, Gwiazdor.

Przeszkody — Dystans ok. 4.000 mtr. Nagroda 800 zł. Dumka, Hajdomok IV, Harcerz, Hasan Bej, Hipek, Nawój, Król Herod, Sarmata, Prut.

Płaska — Dystans ok. 1.600 mtr. Nagroda 400 zł. Mandarinette, Hetman Koronny, Palier, Harcerka, Sulomka, Nerida.

Płaska — Dystans około 2.200 m. Nagroda 800 zł. Klondike, Pan Benet, Alerte, Margas, Miss Palü, Cacko II.

NOWA METODA W LEKKOATLETYCE NIEMIECKIEJ.

Prezes Niemieckiego Związku Lekkoatletycznego Ritter von Halt, udzielił dziennikarzom wywiadu na temat nowej metody przygotowań lekkoatletów niemieckich do występów zagranicznych. Notujemy szczegóły tego wywiadu:

Reprezentacyjny zespół lekkoatletyki niemieckiej sformowany zostanie po mistrzostwach Niemiec, które odbędą się we Wrocławiu 30 lipca. Reprezentanci nie będą gromadzeni na obozach treningowych czy kondycyjnych, lecz każdy z nich pracować będzie w miejscu swego zamieszkania. Specjalnie mianowani trenerzy czuwać będą nad pracą poszczególnych zawodników.

Zdaniem dra von Halta ta metoda przygotowań da lepsze rezultaty, gdyż pozwoli skorzystać ze wskazówek treningowych sportowemu otoczeniu poszczególnych zawodników.

TURNIEJ SIATKÓWKI DWÓJEK MIESZANYCH.

Na boisku Okręgowego Ośrodka WF. w Katowicach rozegrany został na rozpoczęcie sezonu, turniej siatkówki dwójek mieszanych. Startowało 10 par. Wyniki są następujące: 1) Kaganow — Weschke (Pogoń) 2) Mrozkówna — Wejchert (Pogoń) 3) Kalusówna — Machnicki (Pogoń). — Zaznaczyć wypada, że rozgrywki stały na dobrym poziomie i były niezwykle zacięte, ze względu na wyrównaną klasę. Niespodzianką było zajęcie dobrego bo trzeciego miejsca przez parę Kalusówna — Machnicki, która mimo pierwszego występu zaprezentowała się doskonale.

K. S. M. M. KRAKÓW WYGRYWA W KATOWICACH.

Onegdaj rozegrano na boisku Okręg. Ośr. W. F. i P. W. w Katowicach zawody w siatkówce i koszykówce o nagrody przechodnie pomiędzy reprezentacją Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej Krakowa a reprezentacją KSMM. Katowic. Wyniki przedstawiają się następująco: w koszykówce wygrało KSMM Kraków w stosunku 39:32 pkt. (22:12) po bardzo ciekawej walce. W siatkówce wygrała również drużyna Krakowa w stosunku 2:1 (15:13 (7:15) 15:11). Ponadto rozegrano zawody w ping-pongu, wygrała drużyna KSMM. Katowice w stosunku 3:2.

SZERMIERCZE MISTRZOSTWA ŚWIATA W PISZCZANACH.

W poniedziałek rozpoczęły się w Piszczanach szermiercze mistrzostwa świata. Rozegrano turniej drużynowy panów we florecie. Wyniki notujemy: Włochy — Jugosławia 16:0, Francja — Czechosłowacja 14:2, Francja — Rumunia 12:4, Czechosłowacja — Jugosławia 10:6.

ZGON SŁYNNEGO WIOŚLARZA ANGIELSKIEGO.

W wieku 76 lat życia zmarł w Londynie Steve Fairbairn, którego imię w sporcie wioślarskim stało się historyczne.

Lansowany przez niego styl i metody wiosłowania przyjęły się najpierw w Anglii a następnie i w całym świecie.

Steve Fairbairn posiadał wiele osobistych sukcesów w wioślarstwie regatowym w okresie swoich studiów akademickich, a następnie trenował wiele zwycięskich osad angielskich. Jemu zawdzięczały drużyny Cambridge wieloletnie zwycięstwa nad przeciwnikami z Oxfordu.

Dobry mąż.

— Wiesz najdroższy, śniło mi się, że kupiłeś dla mnie prześliczny wiosenny kostium.

— Tak. A wiesz — to doskonale: włóż go jutro, bo zdaje się będzie ciepło.

Oj, te rekruty.

— Rekrut Kopytko!
— Jestem!
— Wasz zawód w cywilu?
— Połykacz szabel.
Kapral groźnie marszczy brwi.
— No dobrze, teraz przynajmniej jak broń będzie ginąć, będziemy wiedzieli, gdzie jej szukać.

Międzynarodowy turniej bokserski w Warszawie

W dniach 28 i 29 bm. K. S. Lot organizuje międzynarodowy turniej bokserski, w którym wezmą udział czołowi zawodnicy polscy oraz bokserzy Estonii i Finlandii.

Najciekawiej zapowiadają się spotkania: Piłata z Linnamagim, Piesarskiego z Raadikiem, Kowalskiego z Kanepim, Polusa z Lethinenem i Ożarka z Suhonenem.

Na szczególną uwagę zasługuje walka Pisarski — Raadik, gdyż zawodnik estoński jest jednym z najlepszych pięściarzy Europy w wadze średniej.

W przedmeczu spotkają się drużyny bokserów Lot — Iskra.

1-y tani sezon tylko do 15 czerwca — KURACJE RYCZAŁTOWE
zł 155.— — Informacje:
IWONICZ ZDRÓJ

II. Km. 268/38.

Obwieszczenie o licytacji. ruchomości

1) Ogłaszam, że dnia 25 maja 1938 r. o godz. 8-mej w Bielsku przy ul. 13 sprzedam w drodze publicznego przetargu następujące ruchomości:
maszynę do pisania, żelazną kasę ogniotrwałą, stoliczek pod maszynę, 2 biurka jasne, 6 foteli z giętego drzewa, szafę oszkloną, szafkę amerykańską, szafę na akta.
Ruchomości te oszacowano na łączną kwotę 1.035 złotych.

II. Km. 471/38.

2) o godz. 8.30 w Bielsku, Al. Marszałkowska nr 6 sprzedam następujące ruchomości:
bufet fornier, 2 szafy czterodrzwiowe, 2 bieliźniarki, 4 łóżka, 4 nocne szafki, toalety, kredens, pomocniki, witryny, biurka, stoły, szpitalnie, urządzenie szpitalni i jadalni.
Ruchomości te oszacowano na kwotę 5.445 złotych.

II. Km. 682/38.

3) o godz. 9-tej w Bielsku przy ul. Fabrycznej nr 8 sprzedam następujące ruchomości:
samochód ciężarowy, krempel do waty, targacz.
Ruchomości te oszacowano na 4.800 zł.

II. Km. 704/38.

4) o godz. 9.30 w Bielsku przy ul. Mickiewicza nr 27 sprzedam następujące ruchomości:
urządzenie przedpokoju, holu i jadalni.
Ruchomości te oszacowano nr 5.820 zł.

II. Km. 2036/37.

5) o godz. 10-tej w Bielsku przy ul. Grażyńskiego nr 29 b sprzedam następujące ruchomości:
szafę, kredens, stół, szafkę, aparat radiowy, stół kuchenny, kuchenkę gazową, parę nart, plecak, buciki, waliżkę, wiatrówkę, płaszcz letni, tapczan, skrzypce, ścianki.
Ruchomości te oszacowano na 950 zł.

II. Km. 1329/37.

6) o godz. 10.30 w Bielsku przy ul. Grażyńskiego nr 84 sprzedam następujące ruchomości:
szafy, pulpit, biurka, maszynę do pisania, stoliczek, tokarkę, 2 wiertarki, dłutownicę, strugarkę, urządzenie w mieszkaniu, 4 tokarki małą, heblarkę, gryzarki, 2 wiertarki, gryzarki, strugarki
Ruchomości te oszacowano na 17.281 zł.

II. Km. 379/38

7) o godz. 11-tej w Bielsku przy ul. Batorego nr 14 sprzedam następujące ruchomości:
czarnego biurka, kasy ogniotrwałej, maszyny do pisania, maszyny do pisania, aparatu radiowego.
Ruchomości te oszacowano na 600 zł.
Powyższe ruchomości można oglądać na miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Bielsko, dnia 14 maja 1938 r.
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Bielsku, rewiru II.

I. Km. 396/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Pszczynie, rewiru I. mający kancelarię w Sądzie Grodzkim, ul. Ks. Bogdalna nr 1 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 maja 1938 r. o godz. 12-tej w Holdunowie, pow. Pszczyna odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Ryszarda Gajewskiego w Holdunowie składających się z:
1 (Wolf) do wyrabiania mięsa, 1 kuter do wyrabiania mięsa, 1 spryca do kiełbasy
oszacowanych na łączną sumę zł 550.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (1147)
Pszczyna, dnia 17 maja 1938 r.
Komornik

I. Km. 459/38.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w poniedziałek, dnia 23 maja 1938 r. o godz. 12-tej sprzedam publicznie w Świerklanach Górnych w posiadłości F. i E. małżonków Lubczyków następujące ruchomości:
1 krowa czarno-biała, 1 świnia, i 2 wozy robocze,
oszacowane na łączną sumę 670 zł.
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży ćwierć godziny przed rozpoczęciem licytacji.
Żory, dnia 16 maja 1938 r.
JÓZEF BUŁA, komornik

Km. 500/38.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w sobotę, dnia 21 maja 1938 r. o godz. 9.30 sprzedam publicznie w Stebłowie pow. Lubliniec przy dworze Zygmunta Zielonackiego następujące ruchomości:
3 krowy czarno-białe 600 zł.
oszacowane na łączną sumę 600 złotych.
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży ćwierć godziny przed rozpoczęciem licytacji.
Lubliniec, dnia 23 kwietnia 1938 r.
STEBEL komornik.

Przetarg 10/38.

CENTRALNE BIURO ZAKUPÓW P. K. P. W WARSZAWIE, ul. Bolesława Prusa 1 róg Wiejskiej zwraca uwagę na ogłoszony w „Monitorze Polskim" nr 110 z dnia 14 maja b. r. przetarg pisemny ofertowy wyznaczony na dzień **31 maja 1938 roku** na sprzedaż 460 ton starych osi wagonowych i tendrowych (1146)

Ogłoszenie przetargu

URZĄD GMINNY W JAWORZU pow. Bielsko ogłasza niniejszym nieograniczony przetarg na wykonanie robót wykończenia, malarskich, zduńskich, ślusarskich, posadz kamionk., żelaceyinych i szklarskich w nowym budynku szkoły powszechnej w Jaworzu Należu.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30. maja 1938 roku o godzinie 12 w południe w kancelarii Wojewódzkiego Urzędu Budownictwa w Cieszynie.
Podkładki kosztorysowe wydaje Wojewódzki Urząd Budownictwa w Cieszynie ul. Stalmacha 34 II p., gdzie można również przeglądać plany. (1600)
NACZELNIK GMINY:
w z (—) Binek Adam.

LICYTACJA.

URZĄD SKARBOWY W WIELKICH HAJDUKACH ogłasza następującą sprzedaż ruchomości w drodze licytacji:
w Chebziu dnia 28 maja 1938 roku o godzinie 9 przy ulicy Dworcowej 3 Cegielnia „Paweł":
150.000 sztuk cegły wypalonej — zwykłej (1142)

LICYTACJA

I URZĄD SKARBOWY W KATOWICACH podaje do wiadomości, że 20 maja 1938 roku o godzinie 10 odbędzie się w Katowicach przy ulicy Młyńskiej 20 licytacja 70 skrzyń cytryn a 360 sztuk o cenie szacunkowej zł 2.100, 110 skrzyń świeżych pomarańcz a 36 kg o cenie szacunkowej 3.850 zł 250 klatek włoskich pomarańcz a 20 kg o cenie szacunkowej 5.000 zł 135 worków suszonych śliwek a 100 kg o cenie szacunkowej zł 1.890 (1143)

Licytacja

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 23 maja 1938 roku o godzinie 10 odbędzie się w Katowicach przy ulicy Wojciechowskiego 46-48 celem pokrycia zaległości podatkowych Olbricha Henryka licytacja 1 samochodu 4-cylindr. marki „Ford" 1 motocykla 1-cylindr marki „Cowentry" 1 motocykla 1-cylindr. D K W 12 automatów marki „Oka" typ I kasy pancernej biurka, wiertarki ręcznej i 3 warsztatów ślusarskich
W razie niedojścia do skutku licytacji w pierwszym terminie następna licytacja odbędzie się w dniu 27 maja 1938 roku w tym samym miejscu i o tej samej porze (1144)
2 URZĄD SKARBOWY
W KATOWICACH

I. Km. 62/38 i 537/38.

Obwieszczenie o licytacji

1) Ogłaszam, że w sobotę dnia 21 maja 1938 r. o godz. 10.15 sprzedam publicznie w Świętochłowicach przy ul. Wolności nr 3 następujące ruchomości:
1 pianino marki „Hoffman", 1 pokój jadalny, składający się z bufetu, kredensu, stołu i 5 krzeseł, 1 regar regulator, 2 regały zaszklone, 1 stół składowy zaszklony, 2 stoły fryzjerskie z płytą marm., 3 krzesła fryzjerskie, 3 lustra z podstawkami i 4 krzesła stare,
oszacowane na łączną sumę 1.718,— zł.
2) Dnia 25 maja 1938 r. o godz. 10-tej sprzedam publicznie w Świętochłowicach przy ul. Wolności nr 6 następujące ruchomości:
2 stoły składowe lady, 2 regały zaszklone, 1 regał składowy niezaszklony, 1 stolik z krzesełkiem, 1 rtół do rozsuwania, 1 biurko stare, 1 szafkę białą, 1 wagę dziesiątną, 1 lustro stojące, 1 stół do rozsuwania, 1 nocne stoliki, 1 umywalkę z płytą marmurową, 1 bufet, 1 kredens, 1 kanapę z obudowaniem, 4 krzesła skórą obite, 1 kasetkę żelazną, 18 niklowych ram, 25 puszek szklanych, 10 paczek herbaty po 3 zł, 8 paczek herbaty po 1.50 zł. 10 puszek cukierków różnych, 4 lustra i 3 szyby w oknie, 20 puszek szklanych, oszacowane na łączną sumę 1012,— zł.
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.
Chorzów, dnia 18 maja 1938 r.
LYSZCZYNA,
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. (1147

I. Km. 2087/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek, dnia 20 maja 193 Sr. o godz 10-tej sprzedam publicznie w Panewniku przy ul. Ks. Bończyka:
4 sztuk okien dubeltowych (niemalowanych) 1.40 x 1.50, 2 okna skrzynkowe dwuskrzydłowe (dubeltowe) nieoszklone, 1 szafę czarno-dębową, 3 m³ desek stolarskich, 1 maszynę stolarską heblarkę marki „Herkules" Gniezno,
oszacowane na łączną sumę 1100,— zł.
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/2 godz. przed rozpoczęciem licytacji.
Mikołów, dnia 17 maja 1938 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Mikołowie rewiru I Dominik Jurasz. (1145)

Wolne posady

Poszukuje inteligentnego
ucznia biurowego
z Katowic. Zgłoszenia tel. 333-24 (1599)

Do sprzedaży ulicznej wieczorowego wydania „Polski Zachodniej" na terenie m. Chorzowa Świętochłowic. W. Haiduk **poszukujemy uczciwych sprzedawców**
Zgłoszenia osobiste do Repr. P. Z. Chorzów I. Sienkiewicza 1 (1112 a)

Zastępca-podróżujący

chrześcijanin, poszukiwany przez poważne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia z życiorysem i referencjami (bez załączenia świadectw) do „Par" Kraków, Rynek 46 pod „H. H."

Sprzedaże

Sprzedam używany
samochód
dobrze utrzymany 4-cylindrowy — marki „Tatra" Zgłoszenia do Reprezentacji P. Z. w Rybniku pod „Samochód" (1573)

Wysokie gatunki wódek
mączne pikantne zakaski z gablotki codziennie świeże otrzymasz jedynie **w restauracji „Rex" Chorzów I. Powstańców 17.**

Skład
czekolady, owoców, kawy herbaty, papierosów, tanio **sprzedam** z towarem lub bez **Katowice - Załęże** Wojciechowskiego 49, skład cukrów. (1606)

Różne

Upoważniony
budowniczy
z pełnymi prawami, biegły w projektowaniu obliczeniach statycznych kalkulacji prowadzeniu robót wszelk rodzaju z długoletnią praktyką znajomością języka polskiego, niemieckiego i angielskiego poszukuje odpowiedniej posady lub pracy. Zgłoszenia pod A A do P. Z.

Mieszkania

Mieszkania
2 pokoje
rejon ul. Kościuszki i przyległe **poszukuje.** Zgłoszenia: **Maczki** poste restante Matyiaszewski (1590)

Pieski „cocery"

czystej rasy sprzedam. Czarnecka Biernatki. — per Kórnik, powiat Śrem (1605)

Uzdrowiska

Morszyn
„Patrja". Pierwszorzędny pełnokomfortowy pensjonat. Prospekty wysyła **Zofja Rajchlowa Sanok.** (1097)

PENSJONAT
„ŚLĄZĄCZKA"
K. Mączyńskiej
WISŁA
Telefon nr 66.
Otwarty przez cały rok.
Ceny przystępne

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że
1. listonosz Alojzy, Teofil Miczek, kawaler, zamieszkały w Skoczowie, Zabawa 313, powiat cieszyński, syn rolnika Jana Miczka i żony jego Anny z domu Hoffmann, obojga zamieszkałych w Miedźnej, powiat pszczyński,
2. Jadwiga Gertruda Szaforzówna, bez zawodu, zamieszkała w Pszczynie, Kolonia Dra Grażyńskiego 23, córka kolejarza Jana Szaforza, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Pszczynie, oraz żony jego Marii z domu Walusz, zamieszkałej w Pszczynie, chcą zawrzeć związek małżeński.
Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Pszczynie, Miedźnie i w „Polsce Zachodniej".
O wszelkich przeszkodach do zawarcia niniejszego małżeństwa należy niezwłocznie zawiadomić podpisanego urzędnika.
URZĘDNIK STANU CYWILNEGO
w zastępstwie: Anderko.
(Pieczęć) (1002)

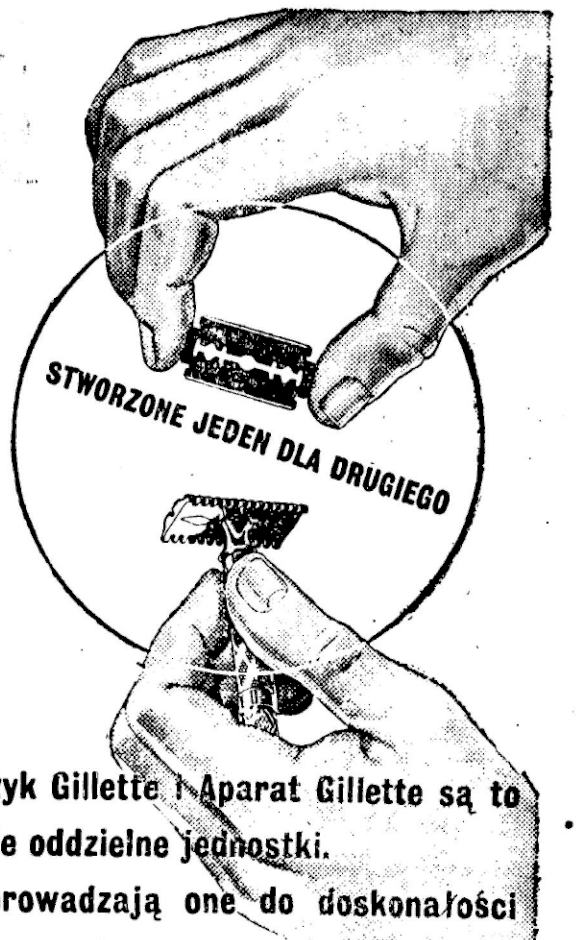

Nożyk Gillette i Aparat Gillette są to dwie oddzielne jednostki. Doprowadzają one do doskonałości tylko wtedy, gdy używane są łącznie.

Dużej ilości trudnych technicznych operacyj wymaga wykonanie aparatu Gillette. Dużej ilości trudnych technicznych operacyj wymaga wykonanie nożyka Gillette. Aparat i nożyk są faktycznie stworzone jeden dla drugiego, w tej samej fabryce, za pomocą tych samych doświadczeń.
To jest przyczyna dla której łącznie osiągają one najlepszy ze znanych sposobów golenia.

Niebieskie Gillette pasują do wszystkich aparatów Gillette
DLA WYBREDNYCH POLECAMY KREM DO GOLENIA GILLETTE

Inowrocław-Zdrój

Kąpiele solankowe — borowinowe — lenowe i kwasowęglowe na solance
Emanatorium radowe
Inhalatorium **Wodolecznictwo**
Zródło słono-gorzkie
Zalecany: w reumatyźmie, artretyźmie, chorobach kobiecych, dzieci, serca naczyń krwionośnych, przemiany materii, nerwowych i górnych dróg oddech.
Kuracje ryczałtowe we wszystkich sezonach
Bezpłatne prospekty wysyła Zarząd Zdrojowiska.

Słowo wypowiedziane jest lotne — ale słowo w drobnych ogłoszeniach Polski Zachodniej" utrwala się w pamięci

Drobne

ogłoszenia przyjmujemy codziennie do godz 16
Administracja

Kino „Roxy" Chorzów

Od czwartku dnia 19 maja:
Wielki program 2-szlagierowy
Kurier Carski
NAJPOTĘŻNIEJSZY FILM SEZONU
Bohaterstwo oficera rosyjskiego.
W roli głównej: ADOLF WOHLBRUECK.
Bohaterowie morza
Arcyciekawy film morski
z SPENCER TRACY — FREDDIE BARTHOLOMEW.

Firanki, dekoracje, obicia meblowe
Menczel, Katowice, Pl. Piłsudskiego 2

KINO „COLOSSEUM", CHORZÓW I

WOLNOŚCI 48.
ANNY ONDRA w wesołej melodii i komedii p. t.
OSTROŻNIE Z MIŁOŚCIĄ
II film: sensacyjny dramat przyjaźni i nienawiści p. t.
ZABRONIONE SZCZĘŚCIE
w roli gł.: MERLE O'BERON. (1186)

KINO DELTA CHORZÓW I.

Od czwartku dnia 19 maja:
Komedia reżyserowana przez Ryszarda Bolesławskiego pod tytułem:
Teodora robi karierę
w roli głównej IRENA DUNNE.
II. film sensacyjny p. t.
Ostatni alarm
(1188)

KINO „APOLLO" Chorzów I

Od czwartku dnia 19 maja:
Wspaniałe widowisko filmowe o niesłychanej wystawie i cudownej treści p. t.
Królowa Wiktoria
Władczyni Imperium o 30 milionach ludzi i kobieta o prostym, szczerym, kochającym sercu. W rolach gł.:
Adolf Wohlbrück — Anna Veagle.
Drugi film: Sensacyjny obraz p. t.
Człowiek, który żył dwa razy
W roli gł.: Ralph Bellany.
(1184)

Bądź nowoczesnym i podróżuj samolotem!